

Suworow
ujawnia

Strona 4

CZYTELNIA PRASY

31 maja w Amfiteatrze o godz. 17 WIELKA ORKIESTRA POMOCY

Koncert poprowadzi Jurek Owsiak
Szczegóły str. 2



KOMPASS



GAZETA

WSPÓŁCZESNA Tydzień

DZIENNIK REGIONALNY

Nr 99 (12 496)

Cena 2000 zł

Białystok, Łomża, Suwałki,

22-23-24.05.1992 r.

piątek — sobota — niedziela

W Kleosinie czekają na cud HANDLOWANIE PBROl-em

Kleosińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego nie doczekało dni swojej prosperity. Nieraz od początku istnienia balansowało na granicy opłacalności. Od czasu do czasu firmie zdarzały się przysłowiowe wypadki przy pracy: a to w latach osiemdziesiątych pewien kierownik budowy przekopał fundament budowanego bloku o parę ładnych metrów w dół, tak, że budynek można było oglądać od pierwszego pietra wwyż — bo parter znajdowałby się pod ziemią (notabene rzeźbiony kierownik za ten pionierski pomysł awansował na wicezefę jednego z przedsiębiorstw budowlanych w Zambrowie), a to ludziami przestąpił podobać się PGR-y i wielka płyta L... Kolejne wypadki i wiechry przemian gospodarczych spowodowały, że upadająca firma musiała spłakować. Organ założycielski PBRoL — Rada Gminy w Juchnowcu zdecydowała się na rozpoczęcie procesu likwidacji. Likwidatorem przedsiębiorstwa został ostatni dyrektor TADEUSZ CHITRUSZKO. Przegląd PBRoL zaczął się na nowo.

Kiedy w roku poprzednim sytuacja finansowa PBRoL zaczęła się wyraźnie pogarszać, dyrektor Chitruszko zdecydował się na podjęcie działań ostatecznych.

Dyrektor przedstawił nam przepisy mówiące o konieczności zdecydowania się na określoną sferę przekształcenia — mówił wójt gminy Juchnowiec Zygmunt Karol. — Taką decyzję należało podjąć do końca grudnia ubiegłego roku i właśnie wtedy zdecydowaliśmy się jako rada gminy na prywatyzację zakładu.

Do prywatyzacji z udziałem państwa potrzebne było zgromadzenie wymaganych 20 procent wycenionego majątku przedsiębiorstwa. Szybko okazało się, że pracownicy nie sdołają zgromadzić wymaganych środków finansowych. — Dyrektor przekonywał,

że trzeba zdecydować się na likwidację PBRoL. Korzystając z pomocy Sejmiku Samorządowego przeprowadziliśmy analizę firmy. Potwierdziła ona słuszność propozycji likwidacyjnej — opowiada wójt Juchnowca.

W lutym na posiedzeniu rady gminy podjęto decyzję o likwidacji. 6 czerwca Tadeusz Chitruszko został mianowany likwidatorem. Jak twierdzi Zygmunt Karol o kandydaturze dyrektora PBRoL zdecydował fakt, że gmina nie chciała wchodzić w koszty związane z wypłatą dyrektorskiej odprawy, PBRoL prowadził też trzy inwestycje, które należało kontynuować. Ostatecznie dyrektor dostał odprawę i... został likwidatorem.

— Nie mieliśmy zielonego pojęcia, że Chitruszko jest udziałowcem czy szefem budo-

wlanej spółki — mówi wójt. 7 lutego w białostockim sądzie zarejestrowano spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Best-Bud”. Jej udziałowcami byli czterej pracownicy PBRoL. Kapitał założycielski spółki wynosił 90 mln złotych. Po 35 milio-

Cląg dalszy na str. 2

Kazimierz S. Falkowski
KOMENTUJE



Krzysztof Leski specjalnie dla „Gazety”

ODEJŚĆ z HONOREM

Banalem staje się powtarzanie, że sytuacja rządu Olszewskiego jest z każdym dniem trudniejsza. Wycofanie poparcia przez JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO i główny nurt Porozumienia Centrum oznacza, że wśród poważniejszych i liczących się parlamentarzystów już tylko ZChN i Porozumienie Ludowe w miarę lojalnie wspierają rząd. Tym samym nie jest to już chyba nawet rząd mniejszościowy w rozumieniu europejskim: przy parlamentarnym zapleczu rządu 10 czy 15 procent posłów to rząd politycznego cudu.

WYGLĄDA na to, że premier i większość gabinetu zaakceptowała tę sytuację, a nawet więcej — postanowiła rozegrać ją z politykiem dla własnego obozu. Od paru tygodni można bowiem mieć wrażenie, że rząd coraz mniej zajmuje się rządzeniem, coraz bardziej zaś — przygotowaniem możliwie najlepszej atmosfery do swego odejścia.

Minister Parys od pierwszych dni urzędowania zdawał sobie sprawę, że ma w prezydencie przeciwnika. Musiał też być świadom, że premier, choć nie zamierza podporządkowywać się Belwedrowi, wolałby uniknąć totalnej z nim konfrontacji. Gdy więc Parys kierował pod adresem o-otarcia Wałęsę ciężkie oskarżenia o próby promocji byłych komunistów w wojsku, być może świadomie rozpoznawał przegrana grę, by samemu stanąć na pozycji te-

go, który komunistom stara się przeszkodzić. Mam nieodparte wrażenie, że wkrótce większość ministrów, wraz z premierem, przyjęła podobną taktykę, czego wydaje się dowodzić spór o traktat z Rosją.

Nie wnioskuję tu, kto ma rację. Rozumiem Skubiszewskiego i Wałęsę, że najwyższy już czas na podpisanie traktatu, a negocjacje muszą zakończyć się kompromisem, który nigdy wszystkich nie zadowolony. Rozumiem też rozczarowanie wielu, że w tekście nie ma paru spraw, które znaczna część opinii publicznej zapewne by chciała tam widzieć. Rozumiem też epitet, że traktat jest „radziecki”. MSZ nie przeczył, że jego znaczna część powstała jeszcze podczas negocjacji z Moskwą — stolicą ZSRR rządzonego przez Gorbaczowa. Gdyby jednak rząd naprawdę chciał uzyskać zmiany w

tekście, nie zwolnibyśmy poświęconego mu posiadania niemałego w przeddzień wyjazdu Wałęsę, a wiele dni po parafowaniu traktatu, kiedy w sposób oczywisty nie można już dokonać żadnych zmian tak, by nie opóźnić zmiany i uniknąć potężnego międzynarodowego skandalu.

Nikt też nie wysuwałby wtedy dość absurdalnego zarzutu, że min. Skubiszewski czegoś nie skonsultował z innymi członkami rządu, a tym bardziej z tzw. opinią publiczną (co wytknął mu Zdzisław Najder), w trakcie negocjacji, przecież z założenia tajnych. Minister zdrowia czy oświaty także przed projektem najważniejszej nawet reformy swojej działości dopiero na chwilę przed skierowaniem dokumentu do Sejmu.

Dlatego mniemam, że grupa ministrów z ZChN z góry zakładała, iż natarcie zostanie przerwane i że rząd w końcu udzieli prezydentowi błogosławieństwa na podróż do Moskwy i podpisanie traktatu.

KRZYSZTOF LESKI

SKROCIE

W telewizji została zniesiona filmowa dokumentacja stanu wojennego — ujawnił 21 bm. podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów Grzegorz Górski. „W ostatnim czasie w materiale dotyczącym najbardziej interesujących wystąpień propagandowych w telewizji po 13 grudnia i w ciągu 1982 roku. Okazało się, że telewizja ma zbyt mało taśm do nagrywania na bieżąco. I skusił te taśmy, które były do wykorzystania, to były te archiwalne”.

W środę w Warszawie min. Andrzej Olechowski i Renato Ruggiero, szef holdingu „Flata” podpisali, w obecności premiera Jana Olszewskiego, protokół uzgodnień dotyczący objęcia przez włoskiego partnera 50 proc. udziałów w bielskiej FSM. 10 proc. pozostaje w rękach Skarbu Państwa.

W Zakładzie nr 1 Fabryki Samochodów Matolitrzowych w Tykocinie wszystkie organizacje związkowe — „Solidarność”, „Solidarność 89” i „NSZZ” Metelówow rozprężyły pogotowie strajkowe. Protest skierowany jest przeciwko porozumieniu z Fiatem, zgodnie z którym przewiduje się redukcję zatrudnienia do 18,3 tys. osób.

(opr. cja)

Podwójne numery marszałka

Co prawda ze sporym opóźnieniem, ale udało nam się dowiedzieć, że niespełna miesiąc temu suwalska drogówka — podczas rutynowej kontroli — w samochodzie służbowym Jacka Czarnieckiego, marszałka Sejmiku Samorządowego odkryła drugi komplet numerów rejestracyjnych. Znaleziono tablice (bez charakterystycznej dla numerów służbowych litery na końcu) były wprowadzone legalnie po-

brane z miejskiego Wydziału Komunikacji, ale w bagażniku przejeżdżili więcej niż pół roku.

Marszałek Jacek Czarniecki, zapytany o tę historię wyjaśnił: — Nie należy doszukiwać się w tej sprawie żadnego podwójnego dna. Zawinił po prostu mój kierowca, który zlekceważył swoje obowiązki. Został ukarany nagana. To tyle. (gram)

JUŻ W SPRZEDAŻY!



pogoda

Dziś zachmurzenie małe i umiarkowane. W godzinach popołudniowych i w nocy wzrost do dużego i modliwie opady przelotne oraz lokalne burze. Temperatura maksymalna 23-25 st. C, minimalna 7-9 st. C. Wiatr słaby północno-wschodni.

W sobotę możliwe przelotne opady deszczu oraz burze. Temperatura ok. 20 st. C.

W niedzielę bez opadów, ciepło (cja)

Statkiem do Grodna?

Jeszcze w tym sezonie — jeśli uda się zrealizować plan wyłączenia do użytku turystycznego nieczynnego odcinka Kanału Augustowskiego — uruchomiona będzie żegluga między Augustowem a Grodnem — poinformował dyrektor Żegluzi Augustowskiej Sławomir Aleksandrowicz. Niezbędna jest do tego odbudowa urządzeń w rejonach

granicznych oraz trzech śluz po stronie białoruskiej, m.in. śluz granicznej Kurzyniec, przez którą ostatni polski statek wpłynął na Niemen we wrześniu 1939 r.

Pierwszym statkiem, który po 53 latach popłynie do Grodna, będzie 104-osobowy „Perkoz”, wyremontowany specjalnie na tę okazję. (P)



Nie ma szabatu w Tykocinie

„Dopalają się świece. Wieczera szabasowa ma się ku końcowi. Siedzący wokół stołu rozprawiają na temat wychowania dzieci. Wspominają z rozrzewaniem dawne lata, mówią ze zgrozą o obecnym zepsuciu młodzieży. Jedyne osiemdziesięcioletnia matrona Pesel jest odmiennego zdania: — Aż, czego wy właściwie od nich chcecie? Ta dzisiejsza młodzież jest dużo grzeczniejsza i ma lepsze manery. Ja pamiętam, jak za dawnych czasów młodzi ludzie nie dawali mi przejeść ulicy. Jakże to oni słowia plećli idąc za mną, do czego to mnie namawiali!... A teraz młodzi ludzie wcale mnie nie zaczepiają”.

niejsza jest działalność kierowanego przez Ewę Wroczyńską Muzeum w Tykocinie (oddziału Muzeum Okręgowego w Białymstoku), gdzie w murach starej synagogi odbywają dawne dzieje za sprawą słowa, muzyki i techniki audio-wizualnej.

— Ja pamiętam — szepcze starsza pani dyskretnie ocierając łzy podczas „szabatu” w syhadodze. — Byłam zupełnie małym dzieckiem. W

Cląg dalszy na str. 3

James Bond comic strip panels with dialogue:

- 15: JAK DALEKO JESZCZE?
- 16: MOŻE SIĘ PAN TU ZATRZYMAĆ... MYŚLĘ, ŻE TO DOBRZE ZROBIŁ.
- 17: WKRÓTCE - W ZAKŁADACH BRIZAUD...
- 18: PROSZĘ, WYBACZYĆ MOJE PYTANIE, PANIE BRIZAUD - ALE CZY COŚ SIĘ STAŁO? JAKOŚ... JAKBY PAN NIE BYŁ SOBĄ DZISIAJ!
- 19: MOJ WYGLĄD TO NIE PANI SPRAWIA? PROSZĘ PRZYNEŚĆ MI KOMPLET NOTATEK O NASZYCH NOWYCH PROCESACH ENZYMATYCZNYCH!
- 20: PROSZĘ, OTO NOTATKI... JA... NIE CHCIAŁAM PANA URAZIĆ. MOIM PYTANIEM O PANA...
- 21: I ODWOŁAĆ WSZYSTKIE MOJE SPOTKANIA NA DZIS. MUSZĘ NATYCHMIAST PILNIE WYJECIAĆ DO PARYŻA!
- 22: MNIEJSZA O TO! PROSZĘ WROCIC DO SWOICH OBOWIAZKÓW...

Cląg dalszy w poniedziałek.

HANDLOWANIE PBRoi-em

Ciąg dalszy ze str. 1

nów wchodzi: w tym czasie jeszcze dyrektor Tadeusz Chitrzuszko i kierujący budową przedsiębiorstwa na białostockim dworcu PKP Krzysztof Święciński. Dwa inni pracownicy Irena Wróblewska i kierownik bazy sprzętu PBRoiu Kazimierz Dębowski zaofiarowali po 10 mln.

Rozpoczęty proces likwidacji podporządkowany był wywiązaniu się firmy z zobowiązań finansowych przede wszystkim wobec Banku Gospodarki Żywnościowej. Długi zakładu wynosiły w sumie 3,5 miliarda złotych. Dodatkowy likwidator potrzebował 2,2 miliarda na wypłaty odpraw zwalnianym pracownikom. Rozpoczęto wyprzedzać majątek. Stanowiący go sprzęt budowlany, samochody oraz majątek trwały w postaci budynków, wśród których był pracowniowy dom Młodego Robotnika. Ogółem wyceniono na sporo ponad 20 miliardów. Końca niezdobyli okazali się — co było do przewidzenia — wyceniony na 6 miliardów dom Robotnika.

W robotniczym hotelu w Kleosinie mieszka dziś 97 rodzin. Są to pracownicy zakładu niemal z całej Polski, których kiedyś zaczęła oferta pracy z mieszkaniem w Białymstoku. Dziś pojawiła się realna groźba wyrzucenia na bruk. W minioną środę w białostockiej prasie ukazało się ogłoszenie o przetargu na ich dach nad głową.

Jak twierdzi likwidator T. Chitrzuszko, decyzja w tej sprawie zapada z chwilą rozpoczęcia procesu likwidacyjnego.

Na mocy prawa o likwidacji przedsiębiorstw likwidator danego zakładu ma prawo odpowiadać majątkiem i ruchomym majątkiem zakładu — twierdzi T. Chitrzuszko.

Problem wydaje się jednak bardziej złożony. Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Kleosinie podlega bowiem dodatkowo ustawie o samorządzie terytorialnym. Zgodnie z jej literą o wyprzedzeniu majątku trwałego gminy (jakim jest także Dom Młodego Robotnika) zdecydować może jedynie rada danej gminy. Tymczasem radni Juchnowca nie podjęli takiej decyzji.

Jeżeli rozpatrywać to od strony ustawy samorządowej to być może należało taką uchwałę podjąć. Być może należało też poczekać z ogłoszeniem przetargu na Dom Robotnika — mówi wójt Z. Korol. — Całe szczęście, że w następnym tygodniu mamy spotkanie rady. Będzie więc można podjąć taką decyzję.

Sprzeciwiając się temu mieszkańcy hotelu. W tym celu powołał do życia swój samorząd, przedstawił propozycje wykupienia mieszkań, hotelu przez zaprzyjazzoną spółdzielnię mieszkaniową. Tyle, że na hotel ogłoszono już przetarg, a wśród zainteresowanych — co potwierdza wbrew oficjalnym publikacjom wójt gminy — znajduje się spółka Zarządu Miasta Białostockiego „Lech”. Mieszkańcy domu twierdzą, że władze chcą zarobić ich kosztem, wynajmując pokoje biurowym ze Wschodu.

To jest hotel — przekonywał jeden z urzędników szansa na zarobek. Są jednak wśród radnych Juchnowca

przeciwicy wyprzedzają, przetargu.

Niektórzy uważają, że należało ostrożniej podejść do problemu, że na początku można przeprowadzić jedynie przetarg właściwego majątku PBRoiu, w końcu hotel to co najwyżej 6 miliardów — wójt gminy sam nie jest przekonany co do konieczności handlowania mieszkaniami.

Tymczasem trwają przetargi na betoniarce, barakowozje, pojazdy — sprzęt przedsiębiorstwa. Zdaniem pracowników majątek w dużej mierze trafia do spółki likwidatora.

Barakowóz wyceniony na 20 milionów zakupiono za 97 tysięcy — twierdzi jeden z oburzonych.

Likwidator Chitrzuszko twierdzi, że jego firma funkcjonuje tylko na papierze. Zapytany czy Best-Bud ucierpieć z przetargów twierdzi, że do przetargu może stanąć każdy. Rzecz dotyczy jednak nie tylko majątku PBRoiu.

Zakład w Kleosinie w chwili obecnej prowadzi trzy budowy. W sytuacji inwestycyjnej posuchy jest to złota żyła.

Budowy w Uhowie, Krynyszynie i na białostockim dworcu PKP — dają pracę i pieniądze — burza się jedna z mieszkańek domu.

Likwidator chce przyspieszyć likwidację, by przejąć jako Best-Bud mienie i inwestycje — mówi kobieta prosząc o zachowanie anonimowości. O czymś podobnym słyszał też wójt Juchnowca.

— Obecnie to sprawdzamy — mówi.

Sprawa handlowania PBRoiu zainteresowała się posowie. Płotka głosi, że najazd na Kleosin planuje białostocki NIK. Mieszkańcy domu Młodego Robotnika nie przejmują się pogórkami o odcieciu prądu. Mając przeciwko sobie prawo czekają na cud.

ARTUR SMÓŁKO

W TYGODNIU

Białystok

Zakończył się (17 bm.) XI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiwnej Hajnowka '92.

Nie będzie telewizji klubowej w Białymstoku. Jak poinformowało białostockie przedstawicielstwo Spółki Akcyjnej Polska Telewizja Kablowa zawiesiła działalność z powodu braku pieniędzy.

Prace na osiedlu Piasta wznowiono już jesienią ubiegłego roku.

18-letniego złodzieja samochodów schwytano na gorącym uczynku w Białymstoku przy ul. Mieszka I, gdy próbował ukraść Ładę. W Białowieży zaś ujęto włamywaczy do Peugeot'a zaparkowanego przed hotelem „Iwa”.

Napadnięto wartownika z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku (w piątek, 15 bm.). Napastnik uderzył żołnierza butelką w głowę, po czym bez powodzenia usiłował odebrać mu karabin. Bandycie udało się zbiec, pomimo oddania przez

zaatakowanego wartownika strzału ostrzegawczego.

W sobotę, 16 bm. rolnicy ze wsi Rzędziany i Sawino (ok. 30 osób) siłą „wyprowadzili” sprzęt rolniczy z terenu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Jezewie, która znalazła się na skraju bankructwa. Sprawa zajęła się prokuratura.

Odzież i artykuły przemysłowe wartości 70 mln zł skradli złodzieje ze sklepu przy ul. Pułkowej w Białymstoku.

Czterech mężczyzn (piątnica) dokonali 15 bm. napadnięcia na izbę przyjęć Oddziału Chirurgicznego Szpitala Rejonowego w Hajnowce. Też samego dnia ujęła ich policja.

Z Inicjatywę Iomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej z przedstawicielami BS-ów z Czyżewa, Nowogrodu, Łomży, Piatnicy i ODR w Szepietowie spotkali się reprezentanci Funduszu Współpracy EWG. Rozważano możliwość utworzenia konsorcjum banków, co m.in. warunkuje wprowadzenie programu EWG obejmującego kredytowanie przedsiębiorstwa rolno-przemysłowego, modernizację gospodarstwa.

Raport o stanie rolnic-

stwa, operującego się głównie na gospodarstwach indywidualnych, zaprezentowano na Sejmiku Samorządowym. Drastycznie spadły wskaźniki stosowania nawozów, środków ochrony roślin, kwalifikowanego ziarna siewnego i ożywił się plony.

Nagrodę publicznemu zdobył na V Festiwalu „O rze Pierotta” w Gdańsku łomżyński Teatr Czary „Sivina II”.

Dopiero w tym miesiącu

elcka policja została wyposażona w alkomaty i urządzenia radarowe.

W sobotę, 23 bm. o godz. 16 w sali widowiskowej UW w Suwałkach odbędzie się uroczyste zakończenie I wojny trzydziestoletniej w Suwałkach. Wzięcie udziału w tym wydarzeniu mogą także uczestnicy wojny trzydziestoletniej, którzy początkowo wykazywali spory entuzjazm, zniechęcili się do uczestnictwa w każdym kroku skutki chwiejnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce.

Kolejną podwyżką cen leków przeraziła szczególnie emerytów. Suwałskie apteki w ubiegłym tygodniu tuż przed podwyżką zamotwały bardzo wysokie obroty.

Dopiero w tym miesiącu

przez dyrektor SP nr 6 w Elku.

Ku upadkowi chylił się sława Augusta jako miejscowości uzdrowiskowej. Nikt nie chce inwestować, zagranicę kontrahenci, którzy początkowo wykazywali spory entuzjazm, zniechęcili się do uczestnictwa w każdym kroku skutki chwiejnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce.

16 ofiar śmiertelnych i 139 rannych — oto efekt 126 wypadków drogowych, do których doszło na szosach województwa suwałskiego od stycznia do kwietnia br.

Trwają kwaterne odświeżenie. Do akcji protestacyjnej przystąpiły w Suwałkiem wszystkie ognia związku — oświadczył A. Todorczyk, prezes Zarządu Okręgu ZNP w Suwałkach i dodał, że „jedynym incydentem zanotowanym podczas czarnej dekady było zdjęcie flagi związkowej

z siedziby związku.

W Kłajpedzie zakończy-

ło się spotkanie Asocjacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z krajów nadbałtyckich. Jerzy Nazarek i Zbigniew Sawicki — znani animatorzy kultury z sejmickiego MGOK — reprezentowali tam Polskę.

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach — jak dotąd — wydawało zaledwie 12-ty obywatelowski.

Historia jest tak czarna jak nazwa pewnego lokalu w Drogalsku. Ciemną nocą, do baru „Czarna pajka” wkroczyło trzech ubranych na ciemno klientów. Obezwładnili właściciela raniąc go boleśnie, a następnie okradli. Policja zatrzymała sprawców. Okaza-

ło się spotkanie Asocjacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z krajów nadbałtyckich. Jerzy Nazarek i Zbigniew Sawicki — znani animatorzy kultury z sejmickiego MGOK — reprezentowali tam Polskę.

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach — jak dotąd — wydawało zaledwie 12-ty obywatelowski.

Historia jest tak czarna jak nazwa pewnego lokalu w Drogalsku. Ciemną nocą, do baru „Czarna pajka” wkroczyło trzech ubranych na ciemno klientów. Obezwładnili właściciela raniąc go boleśnie, a następnie okradli. Policja zatrzymała sprawców. Okaza-

ło się spotkanie Asocjacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z krajów nadbałtyckich. Jerzy Nazarek i Zbigniew Sawicki — znani animatorzy kultury z sejmickiego MGOK — reprezentowali tam Polskę.

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach — jak dotąd — wydawało zaledwie 12-ty obywatelowski.

Historia jest tak czarna jak nazwa pewnego lokalu w Drogalsku. Ciemną nocą, do baru „Czarna pajka” wkroczyło trzech ubranych na ciemno klientów. Obezwładnili właściciela raniąc go boleśnie, a następnie okradli. Policja zatrzymała sprawców. Okaza-

ło się spotkanie Asocjacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z krajów nadbałtyckich. Jerzy Nazarek i Zbigniew Sawicki — znani animatorzy kultury z sejmickiego MGOK — reprezentowali tam Polskę.

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach — jak dotąd — wydawało zaledwie 12-ty obywatelowski.

Historia jest tak czarna jak nazwa pewnego lokalu w Drogalsku. Ciemną nocą, do baru „Czarna pajka” wkroczyło trzech ubranych na ciemno klientów. Obezwładnili właściciela raniąc go boleśnie, a następnie okradli. Policja zatrzymała sprawców. Okaza-

ło się spotkanie Asocjacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z krajów nadbałtyckich. Jerzy Nazarek i Zbigniew Sawicki — znani animatorzy kultury z sejmickiego MGOK — reprezentowali tam Polskę.

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach — jak dotąd — wydawało zaledwie 12-ty obywatelowski.

Dzisiaj do wygrania 2.400.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

7	3	8	2	2	8	5
---	---	---	---	---	---	---

Jeżeli numer Twojego dowodu osobistego zgadza się z numerem zamieszczonym na kuponie — wygrasz. Pula, o ile nikt nie zgłosi się do redakcji, zwiększa się o 100 tys. zł dziennie. Ale na tym nie koniec. W wolne kratki kuponu wpisz numer własnego dowodu i wyślij go lub przynieś do redakcji. W każdą niedzielę o godz. 17 losujemy nagrodę pocieszenia — 200 tys. zł.

ogłoszenia ekspresowe

T-SHIRTS 223-566. g 5973-1
M-4 do wynajęcia. Suwałki, tel. 43-27 po 18.00. g 4546-1

Spotkanie w synagodze

W najbliższą niedzielę, 24 bm. o godz. 14.30 w synagodze tykocińskiej odbędzie się spotkanie z ks. dr. Mieczysławem Olszewskim — prof.

CEGLE CERAMICZNA

— pełna — i dziurawka
OFERUJE PRODUKT
Cegielnia Matwicza, gmina Nowogród, tel. Łomża 17-65-21
Ceny konkurencyjne (z 5-proc. podatkiem obrotowym):
cegła pełna 850 zł
dziurawka g 4344-0

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH „MULTI HAS” w Biskupcu z siedzibą w Węgorzewie ul. Armii Krajowej 35 tel. 27-47 Zaprasza k 1868-0

Suwałska Fabryka Mebli

zatrudni handlowców
Wynagrodzenie podstawowe plus prowizja od sprzedaży. Tel. 52-71. k 1862-0

UWAGA
biznesmeni i handlowcy

Już wkrótce Międzynarodowe Targi Poznańskie Do 28 maja przyjmujemy ogłoszenia i reklamy do wydań targowych „Przegląd Handlowczy”, „The Review of Commerce”, „Kommerblatt”, Łomża, Biuro Handlowo-Usługowe „Tytan”, Polowa 45, tel. 64-77.

Wszystkie pisma otrzymują na stoiska uczestnicy MTP. g 4349-1

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

W BIAŁYMSTOKU

„Pokoły” — piątek, sobota, niedziela „Kevin” — sam w domu (USA, 1, 15), godz. 10.30, 13.30, 17.30, 19.30
„Ton” — piątek, sobota, niedziela „Mc Bain” (USA, 1, 15), godz. 11.30, 15.30, „Ostatni skaut” (USA, 1, 15), godz. 13, 17.30

Zakupy z „GAZETA”

Dzisiaj zaczynamy następną turę zabawy Zakupy z „Gazeta” i w tym tygodniu z Zakładem Usług Rzeźniczych Józefa Romca z Suwałk, ul. Sejmicka 65.

W pięciu kolejnych wydaniach „Gazety” znajdzie Państwo pięć kuponów firmowanych przez Zakład pana Romca z Suwałk. Kupon wycięty z „Gazety”, nadesłany do redakcji do 4 czerwca, wnieśli do wyciągu w kasowni kaszubska zakupów wartości 300 tys. złotych utrudnionego przez Zakład Usług Rzeźniczych Józefa Romca.

Wśród uczestników przeprowadzono ankietę. 93,48 respondentów stwierdziło, że obecny system finansowania ochrony zdrowia wymaga radykalnej zmiany. 97,83 proc. uczestników było za organizowaniem tego typu konferencji (tematy: budżet wewnętrzny zakładu, nalazanie kosztów jednostkowych, system ubezpieczeń zdrowotnych).

Jaki jest zatem obecny system finansowania opieki zdrowotnej? Właściciel zdaje. Maj zbilansować koszty, a ochrona zdrowia nie wie jakimi środkami będzie w tym roku dysponować.

Podczas dyskusji, prowadzonej

Zakupy z „GAZETA”

Dzisiaj zaczynamy następną turę zabawy Zakupy z „Gazeta” i w tym tygodniu z Zakładem Usług Rzeźniczych Józefa Romca z Suwałk, ul. Sejmicka 65.

W pięciu kolejnych wydaniach „Gazety” znajdzie Państwo pięć kuponów firmowanych przez Zakład pana Romca z Suwałk. Kupon wycięty z „Gazety”, nadesłany do redakcji do 4 czerwca, wnieśli do wyciągu w kasowni kaszubska zakupów wartości 300 tys. złotych utrudnionego przez Zakład Usług Rzeźniczych Józefa Romca.

Wśród uczestników przeprowadzono ankietę. 93,48 respondentów stwierdziło, że obecny system finansowania ochrony zdrowia wymaga radykalnej zmiany. 97,83 proc. uczestników było za organizowaniem tego typu konferencji (tematy: budżet wewnętrzny zakładu, nalazanie kosztów jednostkowych, system ubezpieczeń zdrowotnych).

Jaki jest zatem obecny system finansowania opieki zdrowotnej? Właściciel zdaje. Maj zbilansować koszty, a ochrona zdrowia nie wie jakimi środkami będzie w tym roku dysponować.

Podczas dyskusji, prowadzonej

Zakład Usług Rzeźniczych Józef Romac

Suwałki, ul. Sejmicka 65
oferuje szczęśliwcom koszyk za świętym mięsem oraz podrobami z półką wędzanych w wartości 300 tys. złotych

KUPON
Współczesna

LEPIK ASFALTOWY

w opakowaniach 50 i 15 kg
kupisz najtaniej w s.c. „BIT-LEP”
Jurówce 4a, gm. Wasilków
tel. 185-193, 185-224. g 5590-1

Wyrazy szczerego współczucia

MARIU BABUL Z DZIECIEM

z powodu śmierci

M E Ż A

składa:
grono przyjaciół.
g 5597-1

U NAS NAJTANIEJ

- Obiady abonamentowe
- Wynajem sal bankietowych
- Organizowanie weseli, przyjęć
- Obsługa wycieczek, kolonii
- Dancingi z atrakcjami
- Miejsca noclegowe
- Rabat przy telefonicznej rezerwacji.

FIRMA „J A R D”
tel. 52-23-52; 207-74;
436-951; 513-278
ZAPRASZAMY
g 5579-1

W dniu 23.05.1992 r. o godz. 16 nastąpi wyprawienie zwłok z domu żałoby przy ul. Warszawskiej 64 na cmentarz parafialny w Starosielcach, o czym zawiadomiam pograżona w smutku

RODZINA
g 5598-1

W razie wypadku

AMBULATORIUM CHIRURGII DZIECIĘCIEJ, ul. Wolodyjowskiego 3a.
Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne-Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SZCZĘŚLIWA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Polska 89, tel. Biurka wezwania 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia — tel. 22-22.

AMBULATORIUM POGOTOWIA, ul. Polska 89:
— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 15-17, w wolne soboty w godz. 15-17, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.
— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 15-17, w wolne soboty w godz. 15-17, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Gabinet zabiegowy:
— Internistyczny dla dorosłych czynny codziennie przez całą dobę.
— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 15-17 w wolne soboty w godz. 15-17, w niedziele i święta w godz. 7-7.

AMBULATORIUM CHIRURGICZNE DLA DOROSŁYCH — ul. I. Białowiny 11, tel. 340-41.

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek, sobota, niedziela „Podwójne życie Weroniki” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Milczenie owiec” (USA, 1, 15).

Augustów „Iskra” — piątek, sobota, niedziela „Zimny jak lód” (USA, 1, 15).

Elk „Polonia” — piątek, niedziela „Książę przypływow” (USA, 1, 15), niedziela „Hook” (USA, 1, 15).

Głycko „Fala” — niedziela „Switch” (USA, 1, 15).

Goldap „Sambila” — piątek, sobota, niedziela „Syrény” (USA, 1, 15), niedziela „Wzrost i cięć” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Błękitna Laguna” (USA, 1, 15).

Olecko „Marat” — sobota, niedziela „Wirujący seks” (USA, 1, 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek, sobota, niedziela „Podwójne życie Weroniki” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Milczenie owiec” (USA, 1, 15).

Augustów „Iskra” — piątek, sobota, niedziela „Zimny jak lód” (USA, 1, 15).

Elk „Polonia” — piątek, niedziela „Książę przypływow” (USA, 1, 15), niedziela „Hook” (USA, 1, 15).

Głycko „Fala” — niedziela „Switch” (USA, 1, 15).

Goldap „Sambila” — piątek, sobota, niedziela „Syrény” (USA, 1, 15), niedziela „Wzrost i cięć” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Błękitna Laguna” (USA, 1, 15).

Olecko „Marat” — sobota, niedziela „Wirujący seks” (USA, 1, 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek, sobota, niedziela „Podwójne życie Weroniki” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Milczenie owiec” (USA, 1, 15).

Augustów „Iskra” — piątek, sobota, niedziela „Zimny jak lód” (USA, 1, 15).

Elk „Polonia” — piątek, niedziela „Książę przypływow” (USA, 1, 15), niedziela „Hook” (USA, 1, 15).

Głycko „Fala” — niedziela „Switch” (USA, 1, 15).

Goldap „Sambila” — piątek, sobota, niedziela „Syrény” (USA, 1, 15), niedziela „Wzrost i cięć” (franc.-pol., 1, 15), niedziela „Błękitna Laguna” (USA, 1, 15).

Olecko „Marat” — sobota, niedziela „Wirujący seks” (USA, 1, 15).

Zdrowie w deficycie

Z inicjatywy Okręgowej Izby Lekarskiej wczoraj, 21 bm., w Białymstoku odbyła się konferencja szkieletowa na temat finansowania zakładów opieki zdrowotnej. Prowadzi ją dr Waldemar Feduski, przybyły z bardzo licznej grupy kierowniczej placówek służby zdrowia z województwa: białostockiego, łomżyńskiego i suwałkiego.

Wśród uczestników przeprowadzono ankietę. 93,48 respondentów stwierdziło, że obecny system finansowania ochrony zdrowia wymaga radykalnej zmiany. 97,83 proc. uczestników było za organizowaniem tego typu konferencji (tematy: budżet wewnętrzny zakładu, nalazanie kosztów jednostkowych, system ubezpieczeń zdrowotnych).

Jaki jest zatem obecny system finansowania opieki zdrowotnej? Właściciel zdaje. Maj zbilansować koszty, a ochrona zdrowia nie wie jakimi środkami będzie w tym roku dysponować.

Podczas dyskusji, prowadzonej

Wielka orkiestra pomocy

Już w następną niedzielę 31 maja o godz. 17 „Gazeta Współczesna” zaprasza do Amfiteatru na wielki koncert rockowy, z którego całkowity dochód przekazany zostanie na Fundację dzieci z wrodzonymi wadami serca.

WYSTĄPIĄ: „Kochane dzieciaki”, Moniek, JJJ Blues, Ogród Wyobraźni, Smuglers, Fundusz Bezrobocia, Jan Kondrak i Piotr Mikołajczak, 48 Godzin, I WANT YOU, Hyde Park, Róże Europy, Gaudium Vilas, Dead Infection, Zagłada, Intermed, Psychopatic, Dekadent Generation, Kasa Chorych, Pobieda, Proletariat.

CAŁOŚĆ poprowadzi znany z radia i telewizji **JUREK OWSIAK**.

BILETY w cenie 20.000 zł można kupić: przed redakcją „Gazety Współczesnej” (ul. Suraska 1), w Domu Studenta „Alfa” (ul. Zwierzyniecka), w księgarni „Pod balonem” i w sklepie „Rock and Roll”.

UWAGA ZESPÓŁY: próba odbędzie się 31 maja w Amfiteatrze o godz. 10.

Informacje kulturalne

W sobotę, 19-18, w parku koło Ulicy Miasta, Festiwal Kulturalno-Handlowy. Uczestniczyć będą tylko pokolebnie będzie można w dziedzinie popularności, o godz. 17 Mistrzostw woj. łomżyńskiego — Pływackie Modeli Zagłowych — która odbywać się będzie na akwenu wodnym koło Stawik.

Wystawa „Starożytność żydowska” — portrety królewskie otwory 23 bm. Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży. Na Przegład Piosenki Religijnej zaprasza w niedzielę, 20 bm. w godz. 10-17 do Katołickiego Domu Kultury w Łomży. W ramach imprezy zaprasza na koncert „Kłaps” w dniu 25 maja o godz. 20.00. Spektakl pod tytułem „Epifania Oświecenia” wyreżyserowała Antonina Sokółowska. (b)

Na Przegład Zespołów Młodzieżowych zaprasza w niedzielę, 20 bm. w godz. 10-17 do Katołickiego Domu Kultury w Łomży. W ramach imprezy zaprasza na koncert „Kłaps” w dniu 25 maja o godz. 20.00. Spektakl pod tytułem „Epifania Oświecenia” wyreżyserowała Antonina Sokółowska. (b)

Na Przegład Zespołów Młodzieżowych zaprasza w niedzielę, 20 bm. w godz. 10-17 do Katołickiego Domu Kultury w Łomży. W ramach imprezy zaprasza na koncert „Kłaps” w dniu 25 maja o godz. 20.00. Spektakl pod tytułem „Epifania Oświecenia” wyreżyserowała Antonina Sokółowska. (b)

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

MARIU BABUL Z DZIECIEM

z powodu śmierci

M E Ż A

składa:
grono przyjaciół.
g 5597-1

Wielka orkiestra pomocy

Już w następną niedzielę 31 maja o godz. 17 „Gazeta Współczesna” zaprasza do Amfiteatru na wielki koncert rockowy, z którego całkowity dochód przekazany zostanie na Fundację dzieci z wrodzonymi wadami serca.

WYSTĄPIĄ: „Kochane dzieciaki”, Moniek, JJJ Blues, Ogród Wyobraźni, Smuglers, Fundusz Bezrobocia, Jan Kondrak i Piotr Mikołajczak, 48 Godzin, I WANT YOU, Hyde Park, Róże Europy, Gaudium Vilas, Dead Infection, Zagłada, Intermed, Psychopatic, Dekadent Generation, Kasa Chorych, Pobieda, Proletariat.

CAŁOŚĆ poprowadzi znany z radia i telewizji **JUREK OWSIAK**.

BILETY w cenie 20.000 zł można kupić: przed redakcją „Gazety Współczesnej” (ul. Suraska 1), w Domu Studenta „Alfa” (ul. Zwierzyniecka), w księgarni „Pod balonem” i w sklepie „Rock and Roll”.

UWAGA ZESPÓŁY: próba odbędzie się 31 maja w Amfiteatrze o godz. 10.

ZABÓJCA

chodzi po ulicy

— Pan prokurator każe mnie zamknąć, gdy jestem sprawcą czynu dużo mniejszej wagi, a tymczasem zabójca najspokojniej chodzi sobie po ulicy. Dwie widać są miary w prawie, a sprawiedliwość nie dla każdego — irytował się młody człowiek gdy usłyszał, że za chwilę zostanie odkonwojowany do aresztu by w celi oczekiwać na proces.

Prokurator milczał. Bo i cóż miał odpowiedzieć. Od ponad roku słyszy to bowiem niemal codziennie. Wysłuchuje od aresztantów i ich rodzin, na różnych zebraniach i spotkaniach. Bywa, że i na ulicy od przechodniów. Sprawa obrósła już bowiem historią. W mieście A., gdzie niemal wszyscy się znają, ciągle się o tym mówi. Zdarzenie było bowiem zbyt głośne, aby łatwo o nim zapomnieć. W uszach ludzi brzmiały jeszcze błagania Dariusza K., gdy został przywieziony do miejscowego szpitala:

— Ratujcie mnie...!

Zmarł po kilku godzinach.

W niewielkim budynku miały swą siedzibę dwa zakłady pracy. Obszar zajmowały się produkcją związaną z drewnem, ale nie stawiały dla siebie konkurencji. Jeden, którym kierował inż. Urban L., należał do dużej spółki. Drugi był własnością Ireneusza O. Tak się złożyło, że było tylko jedno miejsce w pobliżu, gdzie w celu oszczędności spółki. Stąd pracownicy Ireneusza O. co i raz sprowadzali się tam z wiadrami, zwłaszcza, że Ireneusz O. był współdzierżawcą placu i budynku, a w umowie miał zastrzeżone korzystanie z wody.

Konflikt powstał, gdy inż. Urban L. zwołiał Dariusza K. Edwarda L. Powodem zwolnienia były — jak twierdził — opieszałość w pracy i brak dokładności w stosunku do władzy firmy. Chodziło ponoć o to, że zbytby wnikała w zastrzeżone tajniki produkcji. Obyj niemal natychmiast zna-

leżli zatrudnienie u... Ireneusza O. Ich zarobki niepomierne wzrosły i uchodzili za dobrych pracowników.

Urban L. począł rościć sobie prawo do wyłącznego korzystania z wody, domagał się, aby pracownicy Ireneusza O. do hali produkcyjnej spółki i napełnili wiadra, które mieli przy sobie. Gdy wracali, nieoczekiwanie Urban L. zastąpił im drogę, zapytując, co robią w tym pomieszczeniu i kto pozwolił im tu przychodzić.

Wywiązała się sprzeczka. W pewnym momencie Urban L. uderzył Dariusza K. w twarz. Napadnięty zachwiał się i oparł o kolegię. Wiadra potoczyły się po posadzce. Zdegenerowani Dariusz K. i Edward L. ruszyli w kierunku Urbana L., który uciekł do magazynu zamykając za sobą drzwi. Przedtem jeszcze „strzelił” w kierunku obu panów

miał pretensję, że nie wypłacano mu wszystkich należności.

Tak więc irracjonalny spór o wodę zakończył się tragedią. 8 września 1990, Dariusz K. i Edward L. udali się — jak zwykle — po wodę. Weszli do hali produkcyjnej spółki i napełnili wiadra, które mieli przy sobie. Gdy wracali, nieoczekiwanie Urban L. zastąpił im drogę, zapytując, co robią w tym pomieszczeniu i kto pozwolił im tu przychodzić.

W wyjątku się sprzeczka. W pewnym momencie Urban L. uderzył Dariusza K. w twarz. Napadnięty zachwiał się i oparł o kolegię. Wiadra potoczyły się po posadzce. Zdegenerowani Dariusz K. i Edward L. ruszyli w kierunku Urbana L., który uciekł do magazynu zamykając za sobą drzwi. Przedtem jeszcze „strzelił” w kierunku obu panów

z miotacza gazu. Dariusz K. i Edward L. usiłowali, przy pomocy draga, otworzyć drzwi magazynku.

Nagle Urban L. wyszedł z magazynku. Zwrócił się do pracownika spółki — Olgierda E., który widział przebieg zajścia:

— Olgierd, patrz, mam noż...!

W tym momencie Dariusz K. i Edward L. byli całkowicie bezbroni, nie mieli nic w ręku. Drag już uprzednio odrzucił Urban L. zamachnął się w ich kierunku. Cios nie doszedł, a Edward L. uciekł na zewnątrz. Urban L. „z naskokiem”, trzymanym w ręku ostrym przedmiotem w kształcie szpilki, uderzył Dariusza K. w pierś i też wybiegł z budynku. Dariusz K. chwilem później wyszedł na podwórze. Ludziom, którzy do niego podbiegli, powiedział, że Urban L. zadał mu cios nożem. Błagał, aby go ratować. Cios okazał się śmiertelny.

Po kilku dniach Urban L. został aresztowany. I od tej chwili zaczyna się coś czego mieszkańcy A. w żaden sposób pojąć nie mogą. Miejscowy lekarz stwierdza, że Urban L. jest chory. Orzeczenie specjalistów w Białymstoku, po przeprowadzeniu dokładnych badań, jest jednoznaczne i krańcowo odmienne — „może przebywać w areszcie”. Tymczasem Sąd Wojewódzki postanawia, że Urban L. ze względu na sytuację rodzinną i stan zdrowia, nie może przebywać w celi. Powołuje się przy tym m.in. na chorobę, która nigdy nie była udziałem Urbana L.

Prokuratura Wojewódzka nie chce się z tym zgodzić. Odwołuje się do Sądu Apelacyjnego. Przedstawia — zdawałoby się — przekonujące argumenty i dowody. Sąd Apelacyjny podtrzymał stanowisko Sądu Wojewódzkiego. Urban L. powraca więc do A. Najspokojniej chodzi sobie po ulicach miasta.

Sędziwo trwa. Ustalane są wszystkie szczegóły zdarzenia z 8 września 1990 r. Prokura-

tor dochodził do wniosku, że niezbędne jest zbadanie Urbana L. przez biegłych psychiatrów. I nie jest to jakiś specjalny wymysł. Niejednokrotnie prawo podkreśla konieczność tego typu badań, zwłaszcza, gdy popełnione zostało poważne przestępstwo. Nierzadko w trakcie takich badań okazywało się, że sprawca dotknięty jest schorzeniem, które powodowało, że nie był w stanie kierować swym postępowaniem, ani też zrozumieć tego co czyni. Ma to istotne znaczenie przy wymiarze kary. Z reguły przy stwierdzeniu braku takich badań, sąd zwraca prokuratorowi akta sprawy.

Stalo się jednakże coś nieoczekiwanego. Oto Sąd Wojewódzki, na wniosek adwokata, postanawia 25 lutego 1991 r. — a więc w trakcie śledztwa prowadzonego przez prokuraturę! — uchylić decyzję o przeprowadzeniu badań psychiatrycznych. Gdy 26 czerwca 1991 r. w Sądzie Wojewódzkim rozpoczyna się proces Urbana L., w aktach sprawy nie było, bo być nie mogło, opinii psychiatrów. Rozprawa trwała dwa dni. Urban L. odpowiadał z wolnej stopy. Wyrok brzmiał: dziesięć lat pozbawienia wolności, trzynaście lat pozbawienia praw, na rzec MFOZ i 50 tys. zł na rzecz NAWOZ i PCK.

Urban L. wysłuchuje wyroku i... wraca do A. Ludzie przecierają oczy ze zdumienia.

Sprawa znów trafia na wokandy. Tym razem Sąd Apelacyjny. Tępoż samego, który uznał, że Urban L. powinien być zwolniony z aresztu, i tu kolejne zaskoczenie. Wyrok Sądu Wojewódzkiego zostaje uchylony, sprawa skierowana do ponownego rozpatrzenia, a jednym z argumentów jest brak... opinii sądowo-psychiatrycznej!

Akta sprawy, jak na razie, leżą w Sądzie Wojewódzkim. Urban L. korzysta z pełnej wolności. Tak chciała Temida.

JAN BORSKI

Inicjały osób występujących zostały zmienione.



Pijany kapitalizm

Przez przypadek wpadłem niedawno ze znajomym pedagogiem do dolnej kawiarenki w „Podlasiance”, a więc tu obok redakcji. I już od drzwi musieliśmy się obaj cofnąć z przerażeniem. Przy stolikach spalo bowiem w alkoholicznym letargu paru nieletnich wyrostków, a przy innych 12-letnie maślaki kurzyły sobie najspokojniej „trawkę” i jawnie wystawiały swe niedorosele jeszcze wdzięki do sprzedaży publicznej. Nie mogliśmy uwierzyć własnym oczom. No bo jakże to tak?... Coś takiego w samym centrum miasta?... I to teraz?... W wolnym niby i „demokratycznym państwie prawa”?

— Niestety! — mój znajomy pokiwiał smętnie głową. — Takie obrázky są teraz u nas na porządku dziennym, i nikt, ale to nikt na to nie reaguje!... Ale pewnie z degeneracją młodzieży w Ameryce jest jeszcze gorzej, co? — pedagog szukał pocieszenia aż za oceanem.

Mylił się jednak bardzo, myślał że mu zaraz szybko przytakne. Bo jeśli ktoś się zetknął z Ameryką na dłuższą i mógł poznać jej prawdziwe a nie tylko polonijne oblicze, ten szybko przekonał się, że pod względem wychowania młodzieży i ochrony podstawowych zasad moralnych jest ona niezwykle tradycyjna, żeby nie powiedzieć pruderyjna.

Sam pamiętam doskonale przekomiczne wrecz perypetie jednego ze znajomych „wakujszy”, 27-letniego, żonatego i statecznego inżyniera budowlanego z Zielonej Góry, którego zawsze goniono ostro ze wszystkich sklepów i stoisk monopolowych, barów, klubów, zabaw i dyskotek (o nocnych lokalach nawet nie wspominając), gdyż miał tak szalenie młodzieńczy wygląd, że zawsze był brany za grolawa co najmniej o 8 lat młodszego... A ponieważ alkohol (jak i inne używki) można w Ameryce sprzedawać tylko

obywatelowi, który ma ukończoną pełną 21 lat — Jarek biegł bez przerwy na swym paszportem i legitymował się nim na każdym niemal kroku. Nikt bowiem z uczciwych sklepikarzy, barmanów, restauratorów lub nawet „bramkarzy” nie zaryzykowałby tam utraty licencji, dobrej pracy i dochodów nawet dla piwa sprzedanego jednemu, niedoświadczonemu klientowi. Pod tym względem prawo amerykańskie jest niezwykle surowe i bezwzględne — czyli akurat odwrotnie niż nasze, obowiązujące nadal w Polsce po „świecianej” epoce komunizmu.

I nie ma się specjalnie czemu dziwić, że przy takim odziedziczonym z poprzedniej epoki prawie, błyskawicznie postępuje u nas degeneracja nie tylko młodzieży, ale i naszego społeczeństwa, co potwierdzają najbardziej także ostatnie dane statystyczne. Bo jeśli chodzi o alkohol to okazuje się, że w 1991 roku, wydaliśmy na normalne „przechlanie” aż 100 miliardów złotych! Oczywiście tylko w sklepach, bo licznych bimbroni tu nie uwzględniono. Jeden statystyczny rok wypyl zatem aż 7 i pół litra czystego alkoholu, co w przeliczeniu na „czystą”, „ztynią” bądź „wyborową” daje już 15 litrów trunku, a w przeliczeniu na jeden statystyczny dzień dorosłego Polaka: „szescianiczka” na dzień dobry i na branoć!

Mówiąc mniej statystycznie a bardziej „optymistycznie”, jesteśmy oto na bardzo dobrej drodze, aby w miejsce pijanego komunizmu zbudować teraz jeszcze bardziej pijany kapitalizm... A zatem: „Abyśmy”!... i... „Na zdrowie, rodacy”!

BARTOSZ



Ciąg dalszy ze str. 1

piątki wieczorem za oknami żydowskich domów paliły się świece i cisza była taka uroczysta. W 1941 roku Niemcy wyprowadzili wszystkich na śmierć, z muzyką, coś straszniejszego. Leżą pochowani na cmentarzu w Łopuchowie. To czasem budzi po nocach.

— W tej pięknej synagodze, w tym miłym miasteczku nikt już nie zapala świec w roboty — mówi pani mgr Ninel Kameraz-Kos z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. — Ale naród żydowski żyje nadal i trwa. A przestrzeganie szabatu jest sekretem jego istnienia.

W chłodnych babinicach tykocińskich synagogi zebrali się tłumy gości. Na zewnątrz stoją samochody z rejestracjami różnych miast, chociaż to pora niedzielnej sjeści. Słuchamy, patrzymy, uczymy się o sprawach dotąd owianych mgłą tajemniczości, a tak

można zaświadczać o mądrości kultury i tradycji żydowskiej. One wciąż jeszcze żyją tam, gdzie żyją Żydzi. Miarą naszej nie tylko sympatii i szacunku jest stopień wiedzy, z reguły szczątkowy, albo żaden.

Oto muzyka. Kantor Józef Malowany śpiewa z kasety pieśń „Szabat ros chodesz”. Już wiemy, że szabat to je-

to ci nakazał Pan Bóg twój strzec dnia szabatu”. Talmud powiada, że na ten dzień Żyd otrzymuje dodatkową duszę. W szabat człowiek nie tylko fizycznie nie zajmuje się pracą, ale i w myślach nie zajmuje się codziennymi sprawami.

Na szabat Żyd przeznaczając 2/8 swojej pensji. Jeżeli trzeba było pieniądze pożyczyć,

serwetką haftowaną w herbatach błogosławieństwo i gwiazdę Dawida. Jest piątek. Mężczyźni robią zakupy, kobiety wypiekają chleba, wrzucając kawałki ciasta do pieca, zgodnie z rytuałem. Dwadzieścia minut przed zachodem słońca gospodyni domu zapala świecę, pod którą zamkniętymi oczyma wygłasza błogosławieństwo. Na-

ma. W domu jest nakryty stół. Dobry anioł mówi: — Wszystkiego najlepszego! — żeby tak było za tydzień. Zły anioł musi powiedzieć: — A tego stołu to zły anioł mówi: — Wszystkiego najlepszego! — żeby tak było za tydzień, po czym dobry anioł powinien odpowiedzieć... Nie, nikomu nie zależało na życzeniach

Nie ma szabatu w Tykocinie

dyne święto wymienione w Dekalogu. To święto ku czci stworzenia świata. To akt wiary. — Żydzi — mówi pani Ninel — traktują szabat jako swój najpiękniejszy dar otrzymany od Boga. Nazywają go królową, obłibienicą. Szabat przypomina też wywołanie z niewoli egipskiej. W „Księdze Wyjścia” napisano: „Błogosławili Pan dzień szabatu i ustanowili go za święty”. W „Księdze powtórnego prawa” — „Prze-

to bez procentu i nie w zastaw. Był to dług honorowy, ale też nie upominano się o spłatę, psalm 92, po czym odwracając się w kierunku zachodnim i witając sobotę: szabat przyszedł. Jest piątek, ale dzień żydowski rozpoczyna się wieczorem. Szabat kończy się wieczorem w sobotę. Ale trwa piątkowy wieczór. Żydzi wracają do domów. Każdego prowadzi dobry anioł i zły anioł. Diabła nie

stepne dwadzieścia minut kobieta ma tylko dla siebie. Mężczyźni w synagodze śpiewają psalm 92, po czym odwracając się w kierunku zachodnim i witając sobotę: szabat przyszedł. Jest piątek, ale dzień żydowski rozpoczyna się wieczorem. Szabat kończy się wieczorem w sobotę. Ale trwa piątkowy wieczór. Żydzi wracają do domów. Każdego prowadzi dobry anioł i zły anioł. Diabła nie

złego anioła. Wszędzie czekają w domach pięknie nakryte stoły. Żyd wchodzi i najpierw błogosławi dzieci, potem jest błogosławieństwo kapłańskie, następnie błogosławieństwo wina, zwane kidusz. Wino jest w najpiękniejszych, kiduszowych kubkach z bogatymi ornamentami.

Sobota odchodząc zabiera dodatkową duszę od Żyda, stąd też ziola i błogosławi się wino. Spiew jest smutny i zjada się tylko kawałek chleba, nie większy niż jajko kurze. Ściąga się obrus, zapala świece, rozlewa wino. Żyd dotyka rękoma płomienia, potem oczu, żeby blask odchodzącej soboty trwał jak najdłużej. Jej przedłużeniem jest wspaniały „Skrypek na gach” w wykonaniu studentów PWST pod opieką prof. Bernadety Rau. „Jestem człowiekiem z Anateki, pełnej łez, pełnej snów... gdziekolwiek będę, nie zapomnę jej”. Nie ma tych, którzy pamiętali by swój dawny żydowski Tykocin...

KRYSTYNA KONECKA
Fot. Z. Lenkiewicz

Z CERKWI KU NIEBU

— Każdy kolejny hajnowski festiwal — a w tym roku mieliśmy jedyną jego edycję — wywołuje wzrost zainteresowania muzyką cerkiewną, i to nie tylko wśród ludzi związanych z prawosławiem. Porozmawiamy zatem o jej rodowidzie.

Rozmowa o muzyce cerkiewnej z ks. GRZEGORZEM MISIEJUKIEM

musiał przyjąć ten sposób śpiewania psalmów i hymnów religijnych. Po edycje mediodlańskim — w 312 roku chrześcijaństwo wyszło z katakumb, ale tradycja śpiewania pozostała. Gdy cesarz bizantyjski podarował królom francuskim organy, ich brzmienie na gruncie galjskim (południe Francji) jako tereny misyjne było wcześniej schryścianizowane, północ — nie) było tak zaskakujące, że król postanowił — jak i jako zbyt piękne nawet dla dworu — oddać do kościoła. To zaowocowało muzyką organową w kościele zachodnim, skąd Polska przywieźla chrześcijaństwo. Natomiast do Słowian — wschodnich i południowych — przyszło ono z Grecji.

— Z jedenastego wieku pochodzą najstarsze zabytki muzyki cerkiewnej: jednogłosowe, o bardzo płynnej melodice. Czy śpiewa się je do dzisiaj? — Najstarsze są bułgarskie napiewy, bardzo rzadko już śpiewane w cerkwiach. — W jedenastym wieku pierwowzrost w kulturze muzycznej dzierżył Kijów. Od roku 1051 istniała tam własna szkoła śpiewaków cerkiewnych, kronikarz Nestor w „Powieści lat minionych” w tymże roku umieszcza pierwszą wzmiankę o Kijewo-Pieczerskiej Lawrze. Kijewskie raspiewy wykonywał podczas Festiwalu chór zakonników z tego klasztoru, zdobywca najwyższej publiczności, któremu trzeba poświęcić więcej uwagi.

— Był jeszcze drugi chór zakonników, z Poczajewskiej Lawry, miejsca kultu prawosławia na Ukrainie, sięgającego roku 1240.

— Poczajewski raspiew (grecki raspiew, w Grecji nazywany europejskim) jest późniejszy, z wpływami Renesansu, wielogłosowy, do jakiego w cerkwi jesteśmy bardziej na co dzień przyzwyczajeni.

— W 1538 Iwan Groźny założył carską kapelę śpiewaczą, służącą dworowi i cerkwi, w której śpiewał sam fundator. W tym okresie jednogłosowe śpiewy przekształcały się w wielogłosowe, aby z końcem wieku przeobraziły się w rozbudowane koncerty religijne. Wpływ na skryształowanie tej formy miał i polski barok. Na Festiwalu gościła Państwowa Kapela im. Michała Glinki z Sankt Petersburga, założona przez cara Piotra I w początkach XVIII wieku.

— Ale to tylko tradycja. Obecnie jest to świecki chór mieszany, profesjonalny, z muzyką cerkiewną w repertuarze, wykonywaną perfekcyjnie.

— Zespołem tym kierował między innymi Dymitr Bortomański (m. 1825 r.), kompozytor z czasów którego nastąpiło apogeum rozkwitu muzyki cerkiewnej. Ale i potem powstawały znakomite dzieła

Aleksandra Archangielskiego, Piotra Czajkowskiego, Sergiusza Rachmaninowa i in.

— Utwory tych kompozytorów wykonuje wiele zespołów. „Bogoródce Diewo, raduj się” Archangielskiego był obowiązkową pozycją podczas przesłuchania chórów parafialnych amatorów. Chóry parafialne inne śpiewały „Śława, Jednorodny!” A. Greczaninowa, chóry świeckie amatorów — „Bogoródce Diewo, raduj się” S. Rachmaninowa.

— A chóry świeckie zawodowe — „Alliluja” Romualda Twardowskiego. I tak dochodzimy do współczesnych kompozytorów, dla których muzyka cerkiewna stanowi źródło inspiracji twórczej. Krzysztof

Penderecki ze swoją „Jutrnią”, a przede wszystkim Romuald Twardowski, jego „Mała liturgia prawosławia” i napisane na X Festiwal „Chwalitwie Imia Gospodnie” oraz „Alliluja”. Profesor Twardowski, od dziesięciu lat przewodniczący jury, to cały rozdział hajnowskiego festiwalu.

— Festiwal potrzebował autorzytetów, nie tylko z wąskiej grupy specjalistów pochodzenia prawosławnego, które wsparłyby kształtowanie jego profilu. Taką osobowością jest prof. Twardowski, znakomity kompozytor, z dużym dorobkiem artystycznym, dający nową muzykę cerkiewną. Chóry chcą mieć w repertuarze jego utwory, nawiązujące

do tradycji staroruskiego raspiewu znamiennego, a jednocześnie wprowadzające formy nowoczesniejszego śpiewu wielogłosowego, łącznik między historią a współczesnością.

— Mamy także rodzimych twórców pieśni cerkiewnych, które wykonywane były podczas Festiwalu.

— Młodzieżowy chór parafii św. Trójcy w Hajnowce ma w swym repertuarze utwory Piotra Gutkiewicza („Dzieci nasz”, „Świętleni Rozdźstawa Chrystowa”), proboszcza cerkwi św. Mikołaja w Białymstoku w okresie międzywojennym. Chór Diecezji Przemysko-Nowosądeckiej z Sanoka, o specjalnych góralskich głosach, śpiewa współczesne ut-

wory Jarosława Trochanowskiego. Jego brat, Piotr, poeta lemkowski, jest dyrygentem chóru z Krynic, Ks. Jerzy Mackiewicz, mający za sobą trzydziści lat dyrygentury, też komponuje utwory na chór mieszany, wykonywane w katedrze na co dzień. Na festiwalowym przeglądzie prowadził chór duchowieństwa i dyrygentów Diecezji Białostocko-Gdańskiej. Śpiewający w nim księża (ale nie tylko, ks. Anatol Lawruszka występuje razem z trzema synami) zdobyły tu doświadczenia przenoszą do pracy z chórami w swoich parafiach.

— W tym wszystkim nie możemy nie wspomnieć o reprezentatywnym chórze Patriarchatu Rumuńskiego („Corala Patriarhial Romana”), jego występ w Soborze św. Trójcy był wielkim przeżyciem dla wszystkich.

— Jest to efekt zetknięcia dwóch kultur, romańskiej i bizantyjskiej. Repertuar „Corala” obejmuje przede wszystkim bizantyjskie pieśni liturgiczne, także koledy, przystosowane do rumuńskiego folkloru.

— Wraz z nieustraszoną organizatorem, dyrektorem i Festiwalu, i Hajnowskiego Domu Kultury — Mikołajem Buszko, prowadzi kolejną przesłuchania konkursowe XI Festiwalu, obserwował poprzednich dał się. Czy dają one przegląd tego, czym była muzyka cerkiewna?

— Tak. Zarówno tego, co się śpiewa na co dzień w cerkwi, jak również poza liturgia, w salach koncertowych.

— Dziękuję za rozmowę.

ANIETA ŁABANOW



SUWOROW UJAWNIA!

Trocki przewidział...

Jeszcze nim Hitler został kanclerzem Rzeszy, sowieccy przywódcy nadali mu tajny tytuł - „Lodołamacz Rewolucji”...

W odróżnieniu od Hitlera Stalin zrozumiał, że szanse na wygranie wojny ma ten, kto przystąpi do niej ostatni. Czekając na moment, kiedy kapitaliści pokłócą się między sobą...

W 1927 roku Stalin przewiduje dobieganie do władzy i uznaje to za pożądane: „Właśnie to, że rządy kapitalistyczne faszyzują się, właśnie ten fakt prowadzi do...

Jeśli chcesz mieć książkę Wiktora Suworowa „Lodołamacz” wypełnij i wklej ten kupon do koperty. Nadawca: ...

Trocki dostrzegł, że na scenie międzynarodowej Stalin stosuje te same taktyki; traktuje niekiedy faszyzm czysto instrumentalnie...

W 1927 roku Stalin uznaje, że druga wojna imperialistyczna jest nieunikniona, i również nieunikniony jest udział w tej wojnie Związku Sowieckiego...

Ze zdumieniem po pięćdziesięciu z górą latami czytamy te profetyczne zapiski. Skąd mógł to wszystko wiedzieć? Odpowiedzią jest jego biografia...

W czerwcu 1939 toczyły się intensywne rokowania z udziałem Francji, Wielkiej Brytanii i ZSRR w sprawie zawarcia trójstronnego układu na wypadek agresji...

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Likwidacji w Bielsku Podlaskim, ul. Białowieńska 113 D telefon 32-66 prowadzi wysprzedaż narzędzi używanych...

Prowadzona jest również wysprzedaż części zamiennych do różnych typów ciągników i maszyn rolniczych...

Posiadamy w sprzedaży 2.300 szt. palet, w tym 1800 „Euro”, różne typy i rozmiary krat „Wema”, 600 kg gwoździ paletowych...

Każdego tygodnia w czwartki odbywa się sprzedaż przetargowa maszyn i urządzeń oraz środków transportowych. Informacje udzielane są telefonicznie pod nr 32-66.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ Lokatorsko-Własnościowej w Ciecchanowcu zawiadania wszystkim zainteresowanym uzyskaniem mieszkania w SM...

FIRMA MAROTTI INTERNATIONAL LTD pilnie poszukuje w centrum Białegostoku lokalu nadającego się na salon mody...

KANCELARIA ADWOKACKA Jannusa Andrzejewskiego i Jerzego Korsaka zawiadamia, iż zmieniła swą siedzibę...

WYWÓZNY PRZEDSIĘBIORSTWA Elektroniczny wyświetlacz cen skupu i sprzedaży walut - 16 pozycji - sprzedam.

ZAKŁAD BETONIARSKI Suwałki, ul. Piaskowa 6 tel. 59-72 po 18 oferuje: - bloczki fundamentowe - trylinkę - krawełniki - pustaki żużlowe i betonowe - kręgi i płyty nadkanałowe

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

BIURO ANNA TRAVEL na Dworcu Centralnym (nad kasami) w Warszawie - to największy wybór międzynarodowych przejazdów autokarowych...

U W A G A! HURT - DETAL Hurtownia „WIKO” Suwałki, ul. Szkolna 8, tel. 40-40 (składnica maszyn rolniczych WZGS) prowadzi sprzedaż: - obuwie dziecięce, damskie i męskie w hurtle i detalu po cenach hurtowych...

Pollena 2000 HURTOWNIA COSMETICS Spółka cywilna W. Bronkowskiej, A. Kaczkowski 18-421 Piłtyna k/ Łomży, ul. Czerwona 58 tel. 17-43-61 Filia Grajewo, ul. Elcka 69 oferuje bogaty asortyment chemii gospodarczej i kosmetycznej pochodzenia krajowego i zagranicznego...

OKAZJA! WYJAZD DO KANADY!!! (Alberta, British, Columbia) POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Bardzo atrakcyjne zarobki. Firma pokrywa przejazd i ubezpieczenie medyczne. Po bliższe informacje i aplikację o zatrudnienie wyslij 15 S US pod adresem: RIVERBEND POSTAL Outlet Box 59046 EDMONTON AB T6H - 5Y3 Canada.

PODRĘCZNIKI LONGMANA W KAŻDEJ SZKOLE * podręczniki do nauki języka angielskiego dla każdego grupy wiekowej dostosowane do poziomu zaawansowania ucznia.

WYSOKIE RABATY NA ZAMOWIENIA ZBIOROWE DLA SZKÓL Informacje i zamówienia SKLEP ABC Suwałki, ul. Nowomiejska (przy pełni autobusowej), domowy 62-213 (rano i wieczorem).

LOKAL 676 m z telefonem w kasynie dzierżawie, tel. 18-25-33 do 14, 611-041 (po 18).

WYDZIERŻAWIĘ dobrze prosperującą piekarnię oraz pomieszczenie na sklep. Łomża, tel. 40-64.

WYNAJME budynek magazynowo-handlowy (170 m kw.), w tym: pomieszczenie biurowe i socjalne. Tel. 48-12 Łomża.

AGENCJA PRAWNICZA „DOMINIUM” - kupno - sprzedaż mieszkań - domów - działek - wynajmowanie mieszkań - Lipowa 16a, 219-40.

BIURO „LOKAL” - tel. 297-53. MIESZKANIA - NIERUCHOMOŚCI. CI. Kupno (Sprzedaż) Obsługa prawna. Wyszyńskiego 3, III p. Pokój 300.

M-5 nowe w centrum Białegostoku sprzedam, tel. 754-457. Eg 4300-0

KOMFORTOWE M-5 sprzedam. Goldap, tel. 15-16-44. Eg 454-1

M-4 Suwałki pilnie sprzedam. 61-597. Eg 453-1

Wolny rynek oznacza nie tylko możliwość, lecz i konieczność ciągłego dokonywania wyboru. Kto jest do tego wyboru lepiej przygotowany, czyli posiada szersze, dokładniejsze informacje o rynku i stale je uzupełnia, ten wygrywa.

KOMPASS POLAND Ltd, jako oddział narodowego KOMPASS INTERNATIONAL AG, tworzy stale aktualizowane kompendium wiedzy gospodarczej. Zawiera ono informacje, z dokładnością do produktu, czy usługi, o działających na terenie kraju przedsiębiorstwach polskich i zagranicznych.

Podstawą precyzji działania KOMPASS-u jest UCS czyli Universal Classification System, który powstał w 1947 roku, w Szwajcarii. Dzięki szybkiemu i prostemu dostępowi do zakodowanych informacji szybko stał się on narzędziem pracy ludzi biznesu w blisko siedemdziesięciu krajach świata.

Raz do roku informacje zbierane do komputerowej

KOMPASS BIZNES JAK NA DŁONI



Bazy Danych, przez przedstawicieli systemu bezpośrednio w firmach, ukazują się w postaci informatora gospodarczego. Brak firmy w KOMPASS-ie to znaczące ograniczenie możliwości rozpoznania informacji o działalności przedsiębiorstwa.

Aby firma znalazła się w Bazie Danych wystarczy skontaktować się z naszym przedstawicielem, który na podstawie ankiety dokona jej wprowadzenia do systemu UCS/KOMPASS.

Aktualnie trwają przygotowania do wydania II edycji Kompass Polska. Informacje, które zostaną w niej umieszczone, zbierane będą do końca maja, aby mogła ona tra-

działalnością, wielkością i kondycją firmy.

KOMPASS POLAND OFERUJE RÓŻNE FORMY INFORMACJI:

- 1. Katalog zawierający firmy o ponadlokalnym znaczeniu działające na terenie Polski - I lub subskrypcja II edycji;
2. Adresografie firm z konkretnych branż i/lub regionów (na papierze zaszytych w foliowej kopertce);
3. Aktualna baza danych zawierająca informacje jak w katalogu (wraz z pełnym oprogramowaniem);
4. Katalogi wydawane przez narodowe oddziały KOMPASS (aktualnie z 63 krajów świata);
5. Adresografie udostępniane przez europejskie ekspozytury KOMPASS-u.

Wszelkie dodatkowe informacje uzyskać można pod adresem: KOMPASS POLAND Ltd, 00-013 Warszawa, ul. Jasna 1, tel. 26-72-21 w. KOMPASS fax. 27-28-18. TEKST REKLAMOWY

ZALUZE. Produkcja Węgorzowa Zamkowa 31, tel. 25-78 po 16. p 320-0

ZALUZE 105.000 m kw. „Zalma”. 21-00 Łomża. Eg 4251-0

WELNIANE narzuty - usługowo, Kurjany-Białystok 425-878. Eg 5195-0

PIECZĄTKI bezstuzowe, regeneracja i wyrób. Legionowa 11. g 5166-0

PIECZĄTKI - tradycyjne (w 48 godzin) i bezstuzowe Malmęda 35. g 4680-0

KOMINKI, źródło ciepła, gwarancja funkcjonalność. Suwałki, Kowalskiego 18/26. p 323-0

ZAKŁAD Ślusarstwa Ogólnego, 431-394. Eg 5354-0

DEZYNEKCYJA 412-971. g 5391-0

DEZYNEKCYJA, 814-52, 416-691. g 5092-0

WYKONUJE ogrodzenia, kraty rozsuwane. Łomża, Kasztelańska 9/32. Eg 4314-1

DZWIWOWE, 763-105. g 5134-0

DZWIWAMI, 753-293. g 3945-0

SZKŁO czarne - marbit. Bielsk Podlaski 25-71. Eg 283-0

MASZYNY stolarskie, 613-368. Eg 5373-1

SPRZEDAM tanio maszyny i urządzenia do produkcji materiałów budowlanych. 11-331 Sterławki Wielkie Kolo Głazka, Piotr Czajdo. Eg 2536-1

SPRZEDAM wtryskarkę, Węgorzowa, tel. 31-31. p 325-1

SPRZEDAM plac budowlany. Łomża, ul. Wesola 89. Eg 4334-1

SPRZEDAM wózek inwalidki, jugosłowiański. Młynowa 28/4. g 5553-1

CZĘŚCI do Volkswagena Passat 1900 benzyniaka niedrogo sprzedam. Suwałki, tel. 62-568. Eg 4543-1

PRZEDPŁATĘ „malucha”. Łomża 35-52. Eg 4340-1

NOVA koparko-apycharke „Bialorus” i sprężarkę, tel. 515-567. g 5397-1

KOMBAJN zbożowy zawieszany Z-650 sprzedam. Trocki, Słupie, 16-423 Bakalarzewo. Eg 4525-1

DOM, warsztat, magazyn, działka 2600 m² Barany 25, 19-321 Nowa Wieś, tel. Warszawa 633-16-78. Eg 3218-0

SPRZEDAM kasety video do wy pożyczania. Węgorzowa, Zeglarska 12. p 338-1

WIEŻA Techniczna, Białobrzegi k/ Augustowa, 492-19. g 5245-1

AMOCYD Star 200 skrynowy - samowydłóżkowy po remoncie pilnie sprzedam. Suwałki, tel. 59-72 po godz. 18.00. Eg 4540-1

MERCEDESA 307D Bus (1983) sprzedam. Suwałki, tel. 75-71. Eg 4542-1

SPRZEDAM fiata 126 bis - 752-116 wieczorem. g 5400-1

SPRZEDAM pół bliźniaka, gaz, kanalizacja, Białystok lub M-4, tel. 413-942. g 5357-1

SPRZEDAM dom, Elk, Sucharskiego 33. Eg 5214-1

DZIAŁKI budowlane - sprzedam, tel. 415-973. g 5368-1

SPRZEDAM działkę budowlaną (1100 m kw.) - Nowogrodzka. Kontakt: Łomża, Słowackiego 9/49. CI. Kupno (Sprzedaż) Obsługa prawna. Wyszyńskiego 3, III p. Pokój 300. g 1380-0

DZIAŁKĘ budowlaną o powierzchni 2600 m kw z domem drewnianym sprzedam, Gołaś Henryk, 16-320 Andrzejewo - Kolonia 17, woj. łomżyński. g 5389-1

DZIAŁKĘ 4000 m (sita) pod gastronomiczną sprzedam. Suwałki 67-658. Eg 4500-1

DOM w stanie surowym nad jeziorem w Poczucie z działką 1600 m kw, uzbrojona sprzedam. Suwałki Reja 54/78. Eg 4535-1

DOM murywany w Centrum Suwałki, część do Szary (1933) sprzedam. Suwałki 34-12. Eg 4538-1

SPRZEDAM dom wraz z działką uroczona, B-stok, Zaścianki, Lonia 3. Wiadomość codziennie w godz. 17-21. g 5351-0

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

GOSPODARSTWO 14 ha, skanalizowane sprzedam. Władysław Popko Lipnik 16-421 Kaletnik, Suwałki. Eg 4523-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

SPRZEDAM dom murywany w Czarnej Wsi Kościelnej, tel. 102-542. g 5202-1

rozszerzenie

NARZUTY - dzierżawstwo oferuje producent, Kurjany Białystok 433-476, 431-909. g 5196-0

ZAKŁAD napelniania naboju do wodoyfonow poszukuje sklepu i hurtowni na terenie Białegostoku. Dostarczam własnym transportem, tel. 331-97 Pisz. g 5125-00

ODKUPIE dachówkę blaszaną produkowaną do 1991 roku przez Spółdzielnię Pracy Metalowców w Białymstoku. Łomża, tel. 95-33. Eg 4599-0

NOWO powstały sklep używanej odzieży zachodniej zaprasza na ul. Czysta 5/1 w godz. 9-17. g 5224-0

PAWILON do wynajęcia - Białystok, Lipowa. Oferta firm amerykańskich poszukujących przedstawicieli i współpracy. Białystok, 520-150, 754-751. g 5240-00

SPRZEDAM: stara 28 szafa 82 x 71, wilka, młynek kofiolodny, nadszawka-sprężarka, blacha kwasoodporna, papier 1000, parkiet dębowy, atori, tano Białystok, tel. 516-397. g 5387-1

SPRZEDAM maszyny stolarskie oraz suche deski dębowe 38 mm, 50 mm wynajme lokal. Armil Ludowej 1. g 5374-1

PILNIE potrzebuję 10.000 USD na 1 rok, warunki procentowe i zabezpieczenie do uzgodnienia. Oferta Biuro Ogłoszeń „5389”. g 5389-1

UNIEWAŻNIA się skradzioną tożsamość: Spółdzielnia Obrotu Towarowego Przemysłu Miejskiego 15-959 w Białymstoku, ul. Handlowa 4. - 1 - g 5366-1

ALARMY mega system. 325-222. g 4720-0

ALARMY, autoalarmy „KOMBIT”, 752-902. g 4720-0

ZESTAWY satelitarne, montaż „DIPOL”, Warszawska 79A 321-248. g 5394-0

SPRZEDAM nową kamerę Hitachi, tel. 52-44-48. g 5390-1

WIDEOKAMERA HI-FI M-10 stereo - sprzedam 432-100. g 5381-1

TERMODRUKARKĘ do wizytówek, reklamówek itp. sprzedam. Suwałki 25-32. Eg 4537-1

DZIAŁKĘ nad jeziorem, maszyny do produkcji lodów sprzedam. Suwałki, Mechaników 30. g 4532-1

MIESZKANIE, garaż sprzedam. Suwałki, Kolejowa 3/1, tel. 27-67 do 15.00. g 4531-1

SPRZEDAM warzywniak, wiadomość: Augustów, ul. Słuzowa 17, tel. 22-45. p 330-1

PAWILON handlowy tanio sprzedam. Augustów 33-25 (po 16-tej). Eg 5236-0

GARAŻ blaszak 6x4 tanio, tel. 101-717 po 20, Czarna Białostocka. g 5204-1

PRZYCZEPE campingowa 126N, motorower Simson, 610-410. g 5370-0

JACHT turystyczny, 81-10-43. g 5168-00

STÓŁ bilardowy, tel. 75-20-97. g 5358-0

CZARNO-BIAŁY regał młodzieżowy, białe łóżko dziecięce - pilnie, tel. 613-924. g 5216-1

STEINONIT, 416-118. g 5243-1

400 kg niki w proszku sprzedam. Suwałki, Kowalskiego 3/83. Eg 4535-1

EFERNIT płaski, wanny 1,5 m i 1 m, spawarka, kanapa „Klipam” tanio sprzedam. Łomża 56-52. Eg 4338-1

SPRZEDAM tanio wysuszoną tartacę sosnową - 20 m³. Łomża, tel. 29-91. Eg 4519-1

GRYS terrazyt, Czarna Białostocka, ul. Białostocka 25, tel. 510-945. g 5193-00

WANNE żeliwna, nową 1,6 m sprzedam 75-10-44. g 5218-1

SPRZEDAM kasety video do wy pożyczania. Węgorzowa, Zeglarska 12. p 338-1

WIEŻA Techniczna, Białobrzegi k/ Augustowa, 492-19. g 5245-1

AMIGA 900 - sprzedam 520-503. g 5397-1

SPRZEDAM kasety video do wy pożyczania. Węgorzowa, Zeglarska 12. p 338-1

WIEŻA Techniczna, Białobrzegi k/ Augustowa, 492-19. g 5245-1

AMIGA 900 - sprzedam 520-503. g 5397-1

SPRZEDAM kasety video do wy pożyczania. Węgorzowa, Zeglarska 12. p 338-1

WIEŻA Techniczna, Białobrzegi k/ Augustowa, 492-19. g 5245-1

usługi

sprowadzam

samochody

turystyka

biżuteria

hurt

nieruchomości

samochody

lokale

kupię

praca

mieszkania

nauka

lekarskie

wynajme

sklepy

zakupię

praca

mieszkania

nauka

lekarskie

wynajme

sklepy

zwierzęta

AUTO-GLOB

PT CZYTELNICY!
Czekamy na Wasze opinie, uwagi, propozycje
☎ 232-40

PP POLMOZBYT

BIAŁYSTOK, AL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 8

Zapraszamy do naszego salonu sprzedaży.
OFERUJEMY PEUGEOTY Z NOWYCH DOSTAW!
Autoryzowana stacja na miejscu świadczy pełny zakres usług gwarancyjnych i pogwarancyjnych — wszystkim posiadaczom PEUGEOTÓW.
Części zamienne i akcesoria do PEUGEOTA kupisz w nowo otwartym sklepie markowym, tel. 75-45-50.

WUAGA! Idziemy z duchem czasu, uruchomiliśmy WYPOŻYCZALNIĘ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I TERENOWYCH

Zapraszamy na Al. 100-lecia PP 8, tel. 754-550
oraz na ul. Zwycięstwa 10, tel. 510-899

Nasz AUTO-KOMIS ZAPRASZA

Istnieje możliwość wyboru spośród wielu marek i negocjacji ceny.
Mamy dodatkowy walor
— funkcjonujemy w czasie sobotnio-niedzielnej giełdy samochodowej!

WUAGA! OKAZJA! PROSTO Z PARYŻA!

Używane
RENAULT 21 i PEUGEOT 405
w atrakcyjnych cenach!

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!

Świecące wiązki

Rozmowa z dyrektorem FSO — Zakładu Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Elku, KRZYSZTOFEM MARCINCYKIEM

— W krajowym przemyśle motoryzacyjnym dzieją się różne dziwne rzeczy, dotyczy to także FSO, której jedną z części jest zakład kierowany przez pana...

— FSO ma bardzo precyzyjny plan postępowania na dającą się przewidzieć przyszłość. W równym stopniu dotyczy to także zakładu w Elku. Wiemy co mamy robić, czego spodziewa się od nas centrala, i to realizujemy.

— Z posiadanych przez mnie informacji wynika, że ZEM ma jednak kłopoty...

— Nieprawda. Takiej kondycji finansowej życzyłbym innym zakładom. Wynik finansowy ubiegłego roku był dodatni. Pracujemy jednak w określonej sytuacji, jesteśmy drobną częścią całego polskiego systemu ekonomicznego, stąd też wynikają różne problemy, na które czasami nie mamy najmniejszego wpływu. Prawda jest, że nasze normalne funkcjonowanie utrudniają zatory płatnicze, immanentna część polskiej gospodarki, ale nie mają one decydującego znaczenia.

— W ubiegłym roku lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość o tym, że ZEM bankrutuje, że będą zwolnienia grupowe. Jak to wygląda na dziś — w połowie maja 92?

— To była tylko plotka i to brzemienna w skutki... papierowe. W rzeczywistości od ubiegłego roku postępuje stały wzrost płac i wzrost zatrudnienia. W ostatnich tygodniach zatrudniliśmy dodatkowo około 120 osób.

— Zmotoryzowanych Polaków interesuje bardziej to co robi ZEM, niż to, czy ma kłopoty finansowe i kadrowe. Co zatem nowego otrzymuje polska motoryzacja z elkiego zakładu?

— Przede wszystkim — mimo iż jesteśmy jednym z zakładów FSO — chcę poinformować o produkcji na rzecz FSM, dokładnie o wiązce do Fiata 500 (cinquecento). Ponadto wytwarzamy nowe reflektory i kierunkowskazy do Poloneza Caro, także kolorowe klosze tylnych lamp do tego auta. Z innych drobniejszych uruchomień warto wspomnieć o produkcji zawieszek tylnych siedzeń i elementów zawieszania układu wydechowego do Caro.

— Czy te nowe uruchomienia są równoznaczne ze stosowaniem nowych technologii?

— Zdedykowanie tak na przykład, aby być dostawcą wiązek do Fiata Cinquecento musieliśmy — po pierwsze — zakupić nowoczesne maszyny do cięcia przewodów, po drugie — wyposażyć laboratorium kontroli jakości w urządzenia do pełnych badań tworzyw sztucznych, metali kolorowych, przewodów elektrycznych itd. Musieliśmy także uzyskać kwalifikacje jakości zakładu — ocena dokonana przez inspektorów z Włoch. Muszę przyznać, że zdaliśmy ten egzamin. Na 100 możliwych, otrzymaliśmy 95,7 punkta.

— Gratuluję! Co to jednak oznacza dla posiadacza Poloneza Caro, Fiata 500?

— Gwarantujemy bardzo wysoką jakość naszych produktów. Spełniają one bowiem wszystkie ostre wymagania firm samochodowych, posiadają homologację według standardów obowiązujących w Europie. Tak wysoka jakość i niezawodność ma swoje źródło także i w tym, że wszystkie podstawowe procesy technologiczne — mające wpływ na efekt końcowy — odbywają się w naszym zakładzie. To zabrzmi jak truizm, ale liczymy przede wszystkim na siebie, na zatrudnionych w ZEM ludzi, a nie na zlitowanie kooperantów.

— Produkcja wiązek i reflektorów to podstawa, ale — z tego co wiem — zakład rozszerza swój profil działania...

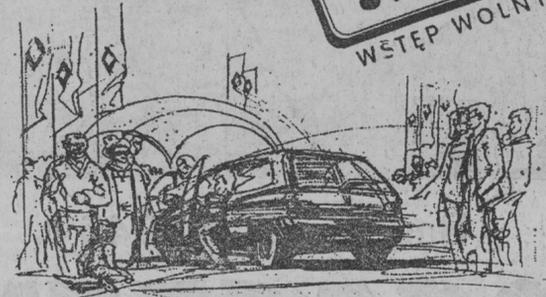
— Tak. Dotyczy to w równej mierze handlu i usług. W naszym zakładowym salonie i 12 punktach dealerskich sprzedajemy auta krajowe — od „malucha” do Poloneza, w jego wszystkich wersjach — ale także ciężarówkę Star, Jelcz, ciągniki rolnicze. Oczywiście w naszych sklepach znajduje się w ciągłej sprzedaży bogaty asortyment własnej produkcji. Oferujemy ją także w 12 sklepach firmowych w kraju. A skoro już jesteśmy przy handlu, nie ograniczamy się on do aut i elektrotechniki motoryzacyjnej. Zajmujemy się także sprzedażą sprzętu RTV, gospodarstwa domowego, artykułów spożywczych, mebli itd. Innymi słowy, staramy się — jak dotychczas — z powodzeniem — podejmować także działania, które przynoszą korzyści nie tylko ludziom pracującym w ZEM.

— Dziękuję za rozmowę.

JANUSZ GRYSIN

RENAULT

INFO SHOW
WSTĘP WOLNY



W najbliższym tygodniu:

SUWAŁKI ul. Kościuszki - parking przed U.M. 23-24.05.92
WYSOKIE MAZOWIECKIE ul. 1 Maja 26 25.05.92
BIAŁYSTOK Dzielniciec Pałacu Branickich 26-27.05.92

RENAULT BLIŻEJ CIEBIE

Do Państwa dyspozycji szeroka gama modeli Renault :
Clio, 19, 19 Chamade, 21, 21 Nevada
Espace, Express, Trafic i Master.
Odwiedźcie nasz wędrowny salon...

k.1742-1

RENAULT to pełnia życia

MOTO -NOTY

HISZPANIE PRZED WŁOCHAMI

Hiszpania z produkcją 1,7 mln aut w 1991 roku po raz pierwszy wyprzedziła Włochów. Fiat i cała reszta włoskiego przemysłu motoryzacyjnego mogą pochwalić się produkcją 1,65 mln sztuk.

NOWY TESTAROSSA 512 TR

W siedem lat po ukazaniu się na rynku nowego modelu, firma Ferrari dokonała zabiegów renowacyjnych Testarossy. Nadwozie 512 TR przeszło face lifting. Przd aut jest obecnie podobny do modelu 318, natomiast tył wzbogacono o nowe symbole — 512 TR. Co to znaczy? Odróż 5 litry pojemności skokowej silnika, 12 — ilość cylindrów, a TR — Testarossa. Ważniejsze od nadwozia zmiany zaszły w technice. Obecnie silnik ma moc 428 KM zamiast 390, prędkość maksymalną wrosła do 311 km/h. Cena też nowa — ok. 330.000 marek.

SMIERĆ NA DRÓGACH

Ryzyko poniesienia śmierci w wypadku drogowym jest we wschodnich Niemczech trzy razy większe niż w zachodnich. Zostało to wyliczone przez Federalny Urząd d/s Drogownictwa. (Jag)

SAMOCHODY

AUTOALARMY — dwuletnia gwarancja — zakład autoryzowany — inż. Sosnowski — Gęłymińska 21, g 4889-0

DACIA, Fi126p — naprawy. Komisy i sprzedaż części. Jutrzenki 3, 762-294. g 4734-0

SPRZEDAM pilnie Kraza 296 wywrotka. Władomość: Tomza 368-679 (po 16). Łg 4313-00

SZYBERDACHY
autoryzowany serwis
Lincoln s.c. 8-stak, ul. Handlowa 7
☎ 236-71 w. 255

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE fimex
ul. Horodniańska 1
15-341 BIAŁYSTOK
tel./fax 43-28-70
Sprzedaje
★ ŻUKI — ceny fabryczne
★ STARY — 2 mln taniej niż w fabryce
★ FORDY — wszystkie typy (używane), gwarancja
Honorujemy wszystkie ulgi
Także autokomis
g.1805-0

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Katowicach

oferuje do bezpośredniej sprzedaży samochody marki:

- „STAR” A-28, 29, 200
- „ZUK”
- „AVIA”
- „NYSA”
- „ROBUR”
- „JELCZ”

Informacji udziela Zarząd PTHW Katowice, ul. Słowackiego 16, tel. 587-576, tlx 0312308. k 1625-0

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

CENTRUM

Sp. z o.o. Białystok, Al. 1000-lecia P.P. 8, tel/fax 751-881, tel. 754-201, 754-314

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY

- POLONEZ — wszystkie wersje,
- Nadwozia Poloneza i FSO — fabrycznie nowe,
- Nadwozia Poloneza i FSO — pokładowe (50 proc. ceny nowego nadwozia),
- Części zamienne do aut krajowych i z importu — do wszystkich modeli Łady,
- Akumulatory do samochodów osobowych — naładowane!



PONADTO WYKONUJEMY:

- Wymiany nadwozi do Poloneza, FSO i Fiata 126P,
- Naprawy główne silników pojazdów osobowych — wszystkich typów,
- Konserwacje przeciwkorozyjne aut produkcji krajowej i z importu — gratisowy montaż nakolki!
- Naprawy płyt podłogowych samochodów osobowych — wszystkich marek urządzeniami DATA — LINER z pomiarem laserowym,
- Holowanie pojazdów — tel. 954

INFORMUJEMY:

- W „CENTRUM” znajduje się Agencja PZU, w której można:
- ubezpieczyć auto — AC, NW i OC,
- zgłosić i zlikwidować szkodę powypadkową.

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

— PRACUJEMY SZEŚĆ DNI W TYGODNIU! OD GODZ. 6 DO 22, W SOBOTY OD 7 DO 15.

PAMIĘTAJ, PRZYJEŹDZAJĄC DO PHU „CENTRUM” SVOJE AUTO
SPRAWDZISZ • NAPRAWISZ • UBEZPIECZYSZ!

Redaguje Janusz Grysin



ZZA KIEROWNICY

Odpowiedzią na zawarte w tytule pytanie będzie proste stwierdzenie: warto kupić takie auto, na które ma się pieniądze! To fakt, który jednak niczego nie ułatwia, ani też nie wyjaśnia. Można bowiem wsadzić pieniądze w grata pięknie polakierowanego, ale z przekonaniem, że jest to dobre auto bo... zachodnie. Czas na chwilę rozczarowania i narzekania na własną naiwność i głupotę przechodzi zazwyczaj po fakcie, kiedy transakcji nie da się już odkreślić. Kiedy znajduje potwierdzenie maksyma, że Polak mądry po szkodzi.

Majowa podwyżka wysokości podatku obrotowego spowodowała wieloletni protesty i ogólny zastój w salonach sprzedaży aut importowanych. Wielu specjalistów od marketingu

obliczyło, że tak wysoki podatek przyniesie skutek odmienny od zamierzonego, co — przynajmniej — jest przynajmniej dla mnie słabą pociechą. Bo to, że Skarb Państwa nie zasilał podatkowe zlotówki w niczym mi nie pomoże. Mur podatkowy w równej mierze dotyczy aut nowych jak i używanych. Co zatem kupić, żeby po takiej transakcji zostało jeszcze na benzynę?

CO WARTO KUPIĆ?

W kręgu moich dalszych i bliższych znajomych rysuje się pewien dość ciekawy podział. Jedni za żadne pieniądze nie wsiądą do auta krajowego, dla nich to szmele, badziewie, słowem, wszystko co najgorsze. Inni z kolei uważają, że — postawa bardzo realistyczna — z braku gotówki stać ich jedynie na samochody made in Poland. Wolą jeździć nowym produk-

tem krajowego przemysłu — z prawami do gwarancji i rekojmii — niż używanym samochodem, którego wyzbył się jakiś zachodni Europejczyk po drodze do katalizatora i benzynny bezołowowej. Kto z nich ma rację? Zapewne jedni i drudzy — każdy ze swego punktu widzenia.

I jeśli tych zlotówek muszę sprzedać więcej by kupić dolara, to zachodni samochód — ostatecznie może być japoński — jego eksploatacja będzie w efekcie zbyt kosztowna. Zastanawiam się, czy ktoś kiedyś z komputerem jako pomocnikiem, siadł i obliczył jakie sa wydatki przy posiadaniu paliwożernego polskiego auta — z jego wszystkimi niedomaganiem — a ile musi wydawać na codzienną eksploatację człowiek posiadający auto zachodnie? Za początek rozważań i wyliczeń proponuję wziąć koszt nabycia np. fabrycznie nowego Poloneza Caro i takiegoż Volkswagena Golfa 1.6. Czy różnica w cenie kupna jest do zniewolenia poprzez niezawodność Golfa i jego niższe zapotrzebowanie na paliwo? Ile na to potrzeba lat? Jeśli chodzi o komfort jazdy i bezpieczeństwo są to samochody porównywalne.

Co zatem warto kupić?
JANUSZ GRYSIN

Francuz Georges Starckmann zdobył światną międzynarodową reputację w biznesie, w którym nazwiska potentatów pozostają z reguły w cieniu — w handlu bronią. Dla niego był on nie tylko intratnym zajęciem zarobkowym, lecz również pasjonującym sposobem na życie. Choć cieszył się renomą uczciwego handlarza, to — jak sam wyznaje we własnie ukazującej się w francuskich księgarniach jego wspomnieniowej książce — zawsze wchodził w skomplikowane gry z francuskimi tajnymi służbami, gdy transakcja mogłaby szkodzić interesom jego ojczyzny.

W 1975 r. nikt w Europie nie miał odwagi dostarczać Chile sprzętu wojennego. Tymczasem w marcu tegoż roku w biurze Starckmanna zjawił się oficer z Santiago w towarzystwie wojskowego przedstawiciela ambasady Chile w Paryżu i poprosił o dostarczenie generałowi Pinochetowi — bez faktur i jakichkolwiek dowodów sprzedaży — czterech czolgów (nowych lub w bardzo dobrym stanie) radzieckiej produkcji, model T-55 wraz z kompletnym wyposażeniem, amunicją i różnymi akcesoriami. Zakup był pilny, zapłać gotówką — 925 tys. dolarów USA. Łatwo się było domyślić, do czego Pinochetowi potrzebne były czolgi T-55, które Rosianie właśnie dostarczali ich sąsiadowi — Peru. Miały zostać przebrane — za czolgi — armii peruwiańskiej i „przechwycone” na terytorium Chile, niedaleko od granicy z Peru. Taki „niepodważalny dowód” agresywnych zamiarów Peru zwabiłby Chile „wyciągnąć” trochę pieniędzy lub sprzętu od USA bądź Argentyny. Mimo to Starckmann bez wahania przyjął propozycję chilijską, gdyż zarówno we Francji, jak i w Niemczech ani przemysłowcy, ani władze nie chciały definitywnie zrywać z tak wypróbowanym, świetnym klientem.

Jako sprzedawca T-55 Starckmann wybrał bułgarskie zakłady zbrojeniowe „Kintex”. Wysłał do Sofii jego partner holenderski — Gerhart wynegocjował z Iwanowem, zastępcą dyrektora generalnego „Kintexu”, zakup czterech T-55 z całym niezbędnym wyposażeniem. Oficjalnie — dla Maroka, które miało — po wypróbowaniu ich — nabyć większą partię. Wersję tę uwiarygadniała obecność marokańskiego oficera. Jego rolę, za 50 tysięcy franków,

odegrał paryski współpracownik Starckmanna — wprowadził marokańskiego pochodzenia, lecz absolutnie cywil. Iwanow wymagał jedynie zapłaty gotówką i oficjalnych dokumentów na dostawę do Maroka, a zachęcono perspektywą większych dostaw, zapewniano bardzo korzystną cenę (280 tys. dolarów za czolg) i dorzucił jeszcze radzieckie mundury oraz skórzane pilotki czolgistów. Sprawa szła gładko, ale — jak stwierdza Starckmann — „przezgniewanie, a może coś innego” czuwało. Statek, którym czolgi transportowano, zaczął mieć na Morzu Śródziemnym problemy z silnikiem. Kapitan skierował się do najbliższego portu — algierskiego Wahran na naprawę. To, co się miało zdarzyć, zdarzyło się. Algierski mechanik nie mógł się oprzeć „potrzebie duszy” i wywił policyjny portowiec, iż duński okręt przewozi w ładowni radzieckie czolgi. Kontrolerzy, stwierdzili, że przeznaczony są one dla Maroka (z którym Algieria była w złych stosunkach), skonfiskował je... Ze szczególną przyjemnością uczestniczył Starckmann w organizowanych przez francuskie tajne służby fikcyjnych dostawach broni do ZSRR, gdyż — jak podkreśla — miał

głównym dziełem silnicowicy zwrzyli się, że jego wielkim marzeniem jest maszyna matematyczna, model Texas Instruments, która właśnie wchodziła w użycie w wyższych szkołach europejskich. To była uwertura do konkretnej rozmowy o interesach. Bułgarski serwis techniczny sporządził protokół z użycia trzech (zamiast dwóch) skrzynek amunicji. Naboje z trzeciej przeladowano do pudła po czeskich kryształach, które Starckmann wiozł jako bagaż podręczny bezpośrednim rejssem samolotowym Sofia — Paryż. Bułgaria zaś otrzymała 100 wymarzonej maszyn liczących oraz pięć komputerów firmy Olivetti w czasie, gdy panowało embargo na eksport takiego sprzętu do krajów socjalistycznych. Amerykanie nie zaaprobowały takiej transakcji. Zawsze byli szczególnie czuli na punkcie przecieków zachodniej technologii na Wschód. Nawet rozpad świata komuni-

2,5 mln dolarów za egzemplarz wart 1,7 mln. Amerykanom, mimo przychylnych stosunków z ZSRR, nie uśmiechał się taki handel, a odmowa też była delikatną kwestią. Do akcji wkroczyli wówczas dwaj panowie: tajny agent specjalnej służby przy Amerykańskim Urzędzie Celnym, działający w Miami pod aliasem „Exodus” oraz Starckmann. Dla potrzeb tej transakcji stworzyli oni w 1990 r. spółkę handlową, która umożliwiła radzieckiemu specjalistę dokonanie w firmie produkującej Vax przegladu komputera i urządzeń towarzyszących. Otrzymał on też instrukcję ich instalacji. Ustalono, że komputerowa przesyłka zostanie dostarczona do Hawany, skąd zabierze ją samolot Aero-Flot. Gdy gotówka — 8,6 mln dolarów — została przez Rosjan wpłacona na odpowiednie konto, rozpoczęła się dostawa, w której pośredniczyła pewna spółka chilijska, deklarująca się jako importer uzbrojenia. Gwarantowała ona, że go nie reeksportuje.



ciąg dalszy ze str. 6.

15 maja oddział przeprowadził kolejną akcję. Przez zakoszenie rozbroili w nocy posterunek MO w Wyszkach. Załoga liczyła 9-osiu milicjantów, nie stawiali oni jednak kilka karabinów. Dwóch milicjantów Adolf Niewiński i Jan Kisiel przyłączyli się do oddziału. Gdy odchodził, komendant poprosił ich, by ostrzelali budynek. Odchodząc „Kruk” wrzucił więc do środka granat, a chłopaki oddali kilka serii po oknach. Dzięki temu komendant posterunku mógł się później tłumaczyć na UB, że poddał się po zaciętej obronie.

W OKRAŻENIU

Na odpoczynek zatrzymali się w lotce 7 km na północ od Wyszek, wsi Filipy. Tu „Ladunek” odebrał od nowych członków oddziału przysięgę. Nowi otrzymali pseudonimy „Dab”. Wyszedł o wczesnym zmierzchu. Skierowali się na Bocki, mieli do przejeżdżenia ponad 20 km. Planowali rozbić tam kolejną postać.

W trakcie marszu zapał ich deszcz. Kompletnie przemoczeni i zmęczeni zatrzymali się na odpoczynek w Bodakach. „Wies nie była duża — wspomina „Kruk” — Moja kwa-



„Kruk” — lato 1945 r.

terę wyznaczyłem w domu położonym na skrajach wsi. Rozstawiłem warty i położyliśmy się spać. Nad ranem obudziła mnie strzelanina. Jej odgłosy dobiegały z drugiego końca wsi. Wybiegłem z domu. Zaalarmowani żołnierze już zajmowali stanowiska. Zostaliśmy zasypani silnym ogniem ceka-mów, Sowieci jednak nie atakowali nas. Byliśmy otoczeni.

Po niemal godzinnej nawale ogniowej por „Drzymała”, widząc, że wystrzelają nas tu jak kaczki, wysłał jedną drużynę, by spróbowała przejść rzeczkę — dopłynęła Nurca — i rozerała pierścieni obławy. Jednakże w wyniku nocnej ulewnej rzeczka zamieniła się w rwącą rzekę i forsowanie jej pod tak silnym ogniem okazało się niemożliwe. Chłopaki wycofali się do wsi.

Ogień nasilał się. Płonęło już kilka zabudowań. Mieliśmy zabitych i rannych. Zgłosiliśmy więc do dowódcy z prośbą o pozwolenie podjęcia próby przebiecia się przez pierścieni obławy od mojej strony. Przed so-

ba miałem porośnięte — niskim jaszczką o tej porze roku — błozem pole, a dalej, po jakichś 150 m zaczynały się krzaki i zbawczy zapalnik. Na wzniesieniu z prawej strony ustawiony był cekaem, a nieco bliżej były erkami, które grały jak cholera, ale tylko tutaj mogliśmy liczyć na powodzenie.

Do tego natarcia zgłosiło się tylko kilku ochotników. Postawiliśmy się skokami. W końcu udało nam się dobiec pod ogień od tych krzaków. Uciszyliśmy cekaem i broń maszynową na tyle, że za nami zdażyło się jeszcze wydość kilkunastu chłopaków. Łącznie uratowało się nas 21, w tym jeden ciężko ranny w brzuch. Ja byłem cały, ale płaszcz miałem postrelany jak sito. Mimo tak fatalnej sytuacji udało nam się oderwać od wroga. Pomimo sprzeczności lekarza ranny następnego dnia zmarł.

W palenicy się wsi zginęli m.in.: nasz dowódca — por „Drzymała”, „Luk”, który nie chciał uciekać i razem z jeszcze jednym chłopakiem bronili się w jednej z chałup do końca. Z dwóch braci poległ „Pantera”, a „Huk” dostał się do niewoli. Niekilko chłopcy, nie chcąc poddać się, ostatnią kulę zostawiali dla siebie.

LOSY ODDZIAŁU

To był już koniec oddziału. Przez ponad dwa miesiące palenicyśmy się tylko po łaskach, chyba tylko dlatego, że chłopcy, którzy byli „spaleni”, nie mieli dokąd iść. Po śmierci „Drzymały” przejąłem całkowicie dowodzenie oddziałem. Nastroje były podstępne. „Orzeł” chciał odejść, bo już dość miał tego wszystkiego, ale prosiłem go — jako podoficera — by ze względu na sytuację pozostał. Ludzie jednak powoli odchodzili do domów, ja natomiast dostawałem propozycje zmian egzaminu na oficera. Dostałem trochę podręczników, niektóre były wydane jeszcze w konspiracji i łącznie z oddziałem uczyłem się. No, a potem trzech dzielników dostaliśmy „bumaży” na podporucznika. Dostałem też „bumaży” na Krzyszta Walecznych za wydośćanie chłopaków z okrazenia w Bodakach. To był już mój trzeci KW.

Dostaliśmy zakaz podejmowania akcji, a w sierpniu przyszedł rozkaz rozwiązania oddziału. Było nas wtedy już tylko trzech czy czterech. Każdy, kto odchodził, broń zabierał ze sobą. Zatrzymałem więc pistolet i granat, automat zaś oddałem jednemu z chłopaków. Podobnie postąpił „Zgrzyt”, mój adiutant. Chyba dostaliśmy „lewę” dokumentację — przypominam tylko, że robiono mi zdjęcie odle do nich — i niewielką, symboliczną odprawę. Tak zaopatrzeni udaliśmy się na teren powiatu tomyńskiego, gdzie na jednej ze stajek wsiadliśmy do pociągu jadącego do Warszawy. Po kilku tygodniach, przez Gdańsk — gdzie była moja matka — trafiliśmy na Śląsk. Tu skończyłem uniwersytet. Nigdy nie ujawniłem się, może dlatego nie miałem kłopotów z UB... — tak kończy swą wspomnianą „Kruk”.

Co stało się z innymi wspomnianymi tu żołnierzami? „Błny” niebawem odwozili oddział. W wyniku bardzo napiętych stosunków z miejscowym dowódcą Wini-ur, byli dwukrotnie rozbrajani przez ich oddziały. W styczniu 1945 r. por „Błny” wszedł ze swym oddziałem w skład III Wileńskiej Brygady NZW kpt. Romualda Raisa „Burego”. Zginął 16 lutego 1946 r. w bitwie pod Orłowem. Woj. oluszyński, „Eduard” był dowódcą drużyny w plutonie por. „Błnego”. Zginął 30 kwietnia 1946 r. w bitwie pod Sliwowem. „Głuszka”, ostatni szef PZAW (Pogotowie Akcji Specjalnej — w NZW odpowiednik Kedywu AK) na pow. Bielsk Podlaski. Aresztowany został dopiero w 1953 r. i zamordowany rok później. Por. „Wiktor” również został aresztowany i zamordowany w 1951 r.

JERZY KULAK

ZWIERZENIA HANDLARZA BRONIĄ

biały „przebiegi”, że Bułgari zabiegają w Moskwie o licencję na produkcję tych dział, udął się osobście do Sofii. Od zastępcy dyrektora „Kintexu” uzyskał potwierdzenie wiści o zabiegach i dowiedział się, że akurat owe dział wypróbowują. Dyrektor odmówił mu jednak sprzedaży amunicji. Nie oznaczało to wszakże, że towarzyszył Iwanowi definitywnie go spławiła. Zagraniczny gość był w owym czasie dla bułgarskich urzędników doskonaleym pretekstem, by świetnie zjeść i dobrze popić na koszt państwa. Podczas jednej z takich kolacji ze Starckmannem dyrektorem „Kintexu”, między jednym a dru-

Tylko pijani i głupi biją się za darmo. Bójka na ringu, czyli boks, jest jedną z najbardziej dochodowych dyscyplin sportowych, a pięściarze zawodowi zarabiają niesamowite pieniądze. Bowiem cóż innego jak nie zmal skloniło w ubiegłym roku (21 września) brytyjskiego, 26-letniego pięściarza Michaela Watsona, aby stanął naprzeciw swego rodaka Chrisa Eubanka i po którymś z ciosów tego ostatniego doznał ciężkiego nokautu. Nokautu, po którym stracił przytomność a odzyskał ją dopiero po skomplikowanej operacji mózgu, po 40 dniach.

Sumy zarabiane przez najwybitniejszych pięściarzy stale wzrastają i tylko żalować mogą tacy mistrzowie pięści sprzed lat jak Clay, czy Foreman, że przyszło im urodzić się dużo wcześniej. Zresztą ten ostatni wszedł ponownie między liny i mimo swego wieku zadziwiał świat formą, a przy okazji jego konto w banku znów się powiększa o 6-cyfrowe sumy.

Niedawno amerykański magazyn poświęcony boksowi pokusił się o sporządzenie listy boksów, którzy zarobili najwięcej w czasie swojej kariery. „Boxing Illustrated”, bo o nim mowa, uznał, że pięściarzem, który zarobił na ringu najwięcej jest Sugar Ray Leonard. Boksier, który niedawno zakończył karierę sportową „wyboksował” pomiędzy liniami aż 110 milionów dolarów! Według redaktorów z „Boxing Illustrated” ta awansująca kwota nie uwzględnia w dodatku żadnych honorariów z tytułu reklamy. Następni na liście to: Mike Tyson — 38 milionów, Thomas Hearns — 37 milionów, Marvin Hagler — 35 i Roberto Duran — 30 milionów. Oczywiście Mike Tyson miał poważne szanse na doścignięcie Leonarda na tej liście, ale to, co ostatnio wyprawia z pewnością nie pomogło jego matką, Tysona, który obecnie

SPORT to... pieniądze

przestawił się na — jak się okazało — dużo głoźniejszej pojedynki męsko-damskiej, zastąpił Evandera Holyfield. Chyba właśnie on będzie w stanie osiągnąć dochody porównywalne z Rayem Sugara Leonarda. Tym bardziej, że Holyfield jest pięściarzem wagi ciężkiej (najlepiej opłacanej), a Leonard występował w wadze średniej. Inną grupą dobrze opłacanych sportowców stanowią koszykarze. I o dziwo — bo to przecież nie boks — na parkietach także często dochodzi do bójek. Oczywiście to za margines wielkiego show na parkiecie, ale... A swoja drogą ich uczestnicy słono za nie placą. Na przykład zawodnika z Orlando Magic Grega Kite'a parkietowa bójka kosztowała 7500 dolarów, Rony Seikaly z Miami 5000. Za pyskówki kilku koszykarzy zostało ukaranych 500-dolarowym mandatem. A ile zarabiają najlepsi koszykarze NBA? Otóż jakiś czas temu Ralph Sampson — uznany za wielkie objawienie — powiedział: „Jestem wart tyle milionów, ile jest na mojej koszulce”. A nosił koszulkę z numerem... 50. Kariera Ralpa przebiega-

roczne posiadają John Williams grający w Cleveland Cavaliers i Olajuwon występujący w Houston Rockets — obaj po 4 mln dolarów. Michael Jordan z Chicago Bulls zarabia roczne 6,25 miliona, Ewing z New York Knickerbockers dostaje 3,20, Mullin z Golden State Warriors i K. Malone z Utah Jazz po 3,10 miliona. Najlepiej opłacanych uzupełniają otrzymujący po 3 miliony: Robinson z San Antonio Spurs, Barkley z Philadelphia 76ers i Bird z Boston Celtics. Gdyby wziąć pod uwagę wpływy z reklam wtedy oczywiście najwięcej zarabiającym graczem NBA okazał się Michael Jordan z Chicago Bulls. Gdy mówimy o dużych sportowych pieniądzach wypada też wspomnieć o ubiegłorocznym szlagierze z podwórka tenisowego. W grudniu ubr. 22-letni tenisista amerykański, szereg nieznany David Wheaton zwyciężył w Monachium w turnieju o Puchar Wielkiego Szelem. W finale niespodziewanie pokonał jeszcze młodego, ale już ogrzanego i znanego na całym świecie Michaela Changa. Szlagierem była forsą jaką zgrał Wheaton za wygranie tego turnieju. Nagrodą dla zwycięzcy były równe 2 miliony dolarów! Pokonany w finale Chang zaliczył połowę tej sumy. Jest to absolutny rekord wysokości nagród za wygranie turnieju tenisowego! Gdy siadamy przed telewizorem, oglądamy czasopisma z zdjęciami naszych ulubieńców z ringu, kortu czy parkietu, pomyślny czasem, że dziś wielki wyczynowy sport to przede wszystkim pieniądze, wielkie pieniądze.

CZ. DĄBROWSKI



magazynu, ten proponował zdjęć. Trzeba powiedzieć, że pan Adam był dość cierpliwy. Nigdy nie proponował zdjęciowania od razu wszystkiego, co dziewczyna miała na sobie. Stopniował nagłość, aż osiągnął efekty, z których był zadowolony. I zalecał uśmiech: za granicą nie lubią ponurych min.

Ten uśmiech teraz działa na jego korzyść. Trudno będzie w sądzie udowodnić, że panielki uśmiechały się, bo musiały, a nie dlatego, że

W OBIEKTYWIE

chciały. Równie trudno będzie wykazać, że fotografowanie było jedynie środkiem do celu, a nie celem samym w sobie. Jest zresztą wiele prawdopodobie, że Adam S. lubił jedno i drugie. To znaczy i fotografowanie, i gwałcenie panielcek. Czy to rzeczywiście było gwałcenie — też trudno będzie dowiedzieć.

Panielki są zgodne w swoich zeznaniach: do „zabawy”

nie były nakłaniane siłą, a szantażem. Artysta groził, że zdjęcia, które właśnie wykonał, roześle do szkoły i do domu rodzicielskiego, jeśli dziewczyna nie okaże, jak bardzo jest mu wdzięczna za to, że — być może — zrobi z niej gwiazdę światową. Panielki ulegały, bo się bały. Tak twierdzą. I następnego dnia wracali z koleżanką. Bo tego od nich żądał fotografik i jego kolega czy koleżki... Trzeba było wielu miesięcy, zanim znalazła się ta pierwsza

Pana Adama zresztą już ona dotknęła: o jego wyczynach dowiedziała się żona i córka (też nieletnia), które dotąd miały go za przykładnego męża i ojca. Uważa wręcz, że już nie gorszego spotkać go nie może. Żaluje, że miłość do fotografowania sprowadziła go na złą drogę. Bo tak naprawdę Adam S. nie jest żadnym fotografikiem, lecz sklepikarzem. A pomysły szukania kandydatek do zawodu fotomodelek wpadł mu do głowy, kiedy przeczytał w miejscowej gazecie wywiad z laureatką konkursu „Super Model of The World”, że zresztą uczennicą, tyle że technikum.



ANNA WOLK

ROMY SCHNEIDER

29 maja tego roku mija dziesiąta rocznica śmierci wielkiej, wspaniałej aktorki — Romy Schneider. Była z pochodzenia Austriaczką. Jej matka, żyjąca do dziś Magda Schneider, była również aktorką i Romy grała z nią w kilku filmach na początku swojej kariery. Między innymi nakręciły wspólnie trzy części filmu „Sisi”, w którym Romy grała cesarową Elżbietę, a Magda jej matkę. Fran-za Josefa grał tam młodziutki wówczas Karlheinz Böhm. Cesarzową Elżbietę grała Romy co najmniej trzykrotnie.

Rosemarie Magdalena Albach — tak nazywała się naprawdę — urodziła się w Wiedniu 23 września 1938 roku, tuż po zaanektowaniu Austrii przez Hitlera. Ojciec Romy — tak jak i matka — był aktorem. Wolf Albach-Retty (Retty to pseudonim aktorski), grywał i w filmach, i po 1945 roku w wiedeńskim teatrze. Nazwisko Schneider było panielkiem nazwiskiem matki, która robiła karierę u boku męża i nie miała czasu na codzienne zajmowanie się dziećmi. Czterotygodniowa Rosemarie przetrwała więc do domu rodzinnego, gdzie natychmiast zaczęła ją nazywać Romy. Tak już zostało. Po-tem oczywiście była szkoła z internatem, a potem kariera.

Aktorstwo było zawodem, na który patrzyła od dziecka. Wraz z bratem Wolfram często przebywali w garderobie matki i właściwie poza szkołą świat aktorski był śro-

wiskiem, które miało na nią wpływ największy. Nie też dziwnego, że Romy zaczęła grać. Pierwszą jej miłością był niemiecki aktor Horst Buchholz (grał tego zadziornego chłopca w „Siedmiu wspania-

lismem Delonem, którego nigdy nie posubiła i nigdy nie zapomniała, nakręciła w 1958 roku. Była to „Christine”. Przez długi czas Romy i Alain byli nierozłączną parą. Kiedy Romy umarła, jedną z pierwszych osób, które pospieszyły do jej domu — jeszcze zanim lekarze zakryli ciało — był właśnie Delon.

Aktorka była dwukrotnie zamężna. Po raz pierwszy z Harry Mayenem, z którym miała syna Davida. Drugi raz wyszła za mąż za Daniela Blasini i z tego związku urodziła się córka — Sarah. Oba małżeństwa rozpadły się.

Romy pracowała bardzo wiele, kreciła czasem po trzy filmy w ciągu roku. W lipcu 1981 roku w tragicznym wypadku zginął jej syn David Christopher. Romy przeżyła szok, z którego tak naprawdę nigdy nie wyszła. Zamknęła swój ból w sobie i piła ogromne ilości czerwonego wina. Zbyt dużo. Miał Sarah miała cztery lata kiedy jej matka umarła w nocy na atak serca. Dziecko spało w sąsiednim pokoju. W ostatniej drodze towarzyszyli jej wszyscy, którzy ją kochali. Lubili, zawiedli. Był tam Alain Delon, i Roman Polański. Romy Schneider znalazła spokój u boku swego syna na cmentarzu w Boissy Sans Avoir. Przeżyła go zaledwie o kilka miesięcy. To było 29 maja — dziesięć lat temu.

IRENA AXMANN

PO ROZUM DO GŁOWY

Pomiędzy Czytelników, którzy nadesłały w terminie tygodniowym bezbłędne rozwiązania co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 15 bonów PKO po 25 tys. zł, natomiast za prawidłowe rozwiązania trzech zadań zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie zaznaczyć: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 99”.

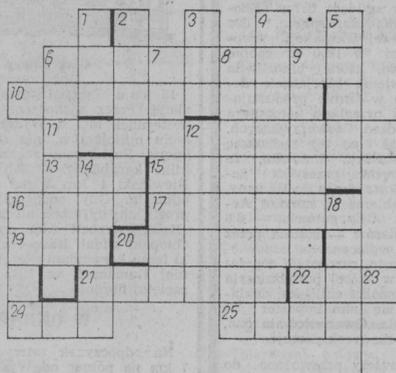
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji.

POZIOMO: 6) pospolity owocowy krzew, 10) wypad za miasto, 11) przygotowywanie się do zawodów sportowych, 13) anglosaska miara powierzchni gruntów, 15) krasomówca, 16) Demokratyczna z Tadeuszem Mazowieckim na czele, 17) znany białostocki zakład włókienniczy, 19) znana brazylijska kawa, 20) zamiata, 21) śpiewająca Karin, 22) znaczna odległość, 24) zamykany kłapa otwór w pokładzie statku, 25) miejsce dorocznego pielgrzymek muzułmanów.

PIONOWO: 1) część doby, 2) starogrecki wiosłowy okręt wojenny, 3) śpiewający Bogusław, 4) ozdobna skrzyneczka do przechowywania cennych drobiazgów, 5) wyżyna w Środkowej Azji, 6) na nie udziela się odpowiedź, 7) imię żeńskie, 8) dzień tygodnia, 9) długotrwały ogień artyleryjski, 12) jeden z gwiazdozbiorów, 14) budka „Ruchu”, 16) góry stanowiące granicę między Europą i Azją, 18) wyznawca islamu, 23) zbiór drzew.

„GENTO”

KRZYŻÓWKA (1)



POZIOMO: 7) skwarki na kaszy, 9) solenizant z 5 marca, 11) nawóz mineralny, 12) cętkowany drapieżnik z rodziny kotów, 14) kolorowy szczegół pocącej się myszy, 16) przeciwieństwo jednolitości, 20) sala uniwersytecka, 21) w drugim kwartale, 23) dyscyplina sportowa, 27) kuku na muniu, 29) lek stosowany w stanach podniecenia ruchowego, 35) miasto u stóp Wezuwiusza, 36) zawarta w dowcipach rysunkowych, 37) krótka aria o prostej budowie, 38) liczne przybywanie, 39) kurdupel, ale nie tak rubasznie.

PIONOWO: 1) kawałek łąki w mieście, 2) zabieg leczniczy lub kosmetyczny, 3) różnica między sumami przychodu i rozchodu, 4) ognisko góralskie, 5) mecenas z serialu „W kamiennym kręgu”, 6) tyle, ile zmieści się w dionii, 8) spokrewniona z jeleniem, 10) zakład z linotypami, 13) pomieści pięć setek, 15) można dostać przy nich kosza, 17) pałaszuje żelazo, 18) żeński bodziec, 19) „pluco” pająka, 22) nabożeństwo wieczorne, 25) przejrzysty szal noszony dawniej przez kobiety na kapeluszu, 28) rodzina słynnych lutników w Cremonie, 29) baśniowy skarbiec, 30) sytuacja nie do pozazdrośczenia, 31) sprawiedliwy łuszczyk, 32) inaczej dusznica, 33) ojczyzna Odysusa, 34) to samo co kawon.

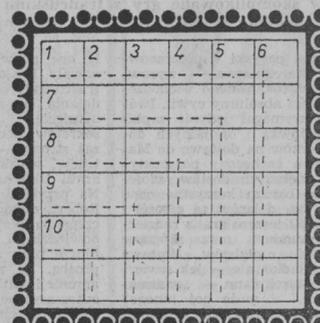
LESZEK

KRZYŻÓWKA LUBELSKA (4)

WYRAZY ŁAMANE: 1) badacz, poszukiwacz, 7) chemik polski (1876-1943), jeden z pierwszych w naszym kraju badaczy w dziedzinie tworzyw sztucznych, 8) czapka naciągana na uszy i zapinana pod brodą, 9) jon o ujemnym ładunku elektrycznym, 10) pokład statku.

PIONOWO: 1) główny uczestnik corridy, 2) czuć jego smak w alasku, 3) dioda elektrochemiczna stosowana jako stabilizator prądu, prostownik i wzmacniacz, 4) kłamliwa pogłoska, 5) pseudonim Juliana Leszczyńskiego, 6) krasomówca.

„HELLES”



WIRÓWKA (6)

Każdy wyraz wirówki rozpoczyna się na te samą literę.

- 1) bitwa, bój.
- 2) gra na gitarze z czterema strunami.
- 3) lekkie ciasto cukiernicze.
- 4) element fortyfikacji stałej.
- 5) instrument używany w kapelach ludowych.
- 6) szklane naczynie z wąską szyjką.
- 7) hazardowa gra w karty.
- 8) tysiąc bilionów.

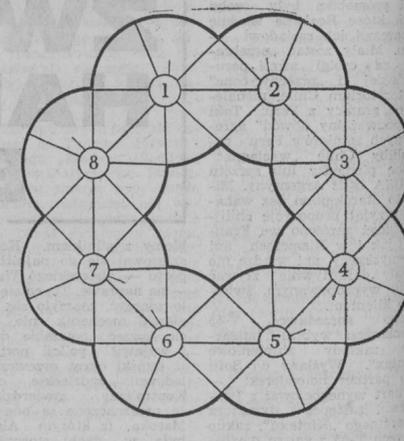
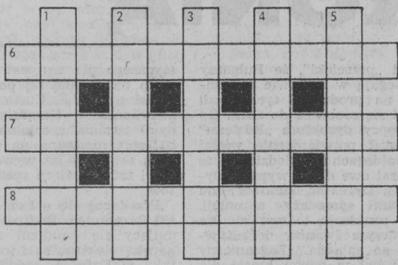
„RAYEN”

KRZYŻÓWKA (5)

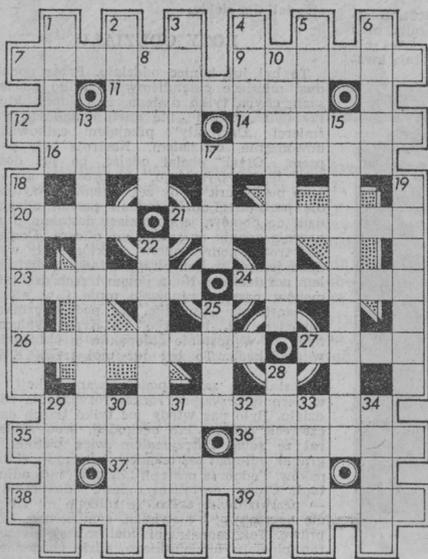
POZIOMO: 6) rękodzielnik, 7) niepomyślne zdarzenie, niepowodzenie, 8) jedno z zajęć satyryka.

PIONOWO: 1) brak światła, mroczność, 2) powolne palenie papierosa, 3) część pluga w formie stalowego klina, 4) ostona schronu strzeleckiego, 5) Gerard, były reprezentant Polski w piłce nożnej.

„RAYEN”



KRZYŻÓWKA (2)



UKOŚNIK LUBELSKI (3)

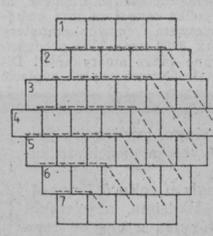
WYRAZY ŁAMANE:

- 1) hazardowa gra w karty.
- 2) nasz rodak starej daty.
- 3) dawna ręczna broń palna.
- 4) rodzaj gruchawki muzycznej.
- 5) konople z Manili.
- 6) białka.

POZIOMO:

- 1) ostrzegawczy znak nawigacyjny.
- 2) ogłada towarzyska.
- 3) tajemnice, sekrety.
- 4) padlinożerny ptak afrykański.
- 5) pierwowzór liczydła.
- 6) spis, lista.
- 7) ciągle plynie.

LESZEK



„RAYEN”

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z „Magazynu” nr 37 główną nagrodę — zegar szlenny otrzymała pani Teresa Krekora z Białegostoku.

Ponadto rozlosowaliśmy 15 bonów oszczędnościowych PKO. Otrzymały je: Janina Sikorska z Babina, Teresa Pelka z Hajnowki, Edward Wołoszyn z Gródka, Henryk Masiełczyk z Krynek, Irena Badowska z Augustowa, Magdalena Szalecka z Supraśla, Mieczysław Słabiński z Goniądza, Elżbieta i Antoni Chomutnik z Łomży, Aneta Mioduszevska z Zambrowa, Jan Żukowski z Suwałk, Zofia Kucińska z miejscowości Ruciane Nida oraz Katarzyna Maciejczuk, Jerzy Kwiaczkowski, Andrzej Wincel, Irena Minkiewicz z Białegostoku.

KUPON „GW” Nr 39

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji „GW” przy ul. Suraskiej 1 (pok. nr 36). Bony oszczędnościowe przesyłamy pocztą. Zawartości przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (boż)

World Cruise Corporation
5.000 Stanowisk Pracy Na Statkach Wycieczkowych

Stanowiska pracy na statkach wycieczkowych na Karaibach są dla mężczyzn i kobiet w wieku od 18 do 40 lat.

Dostępne stanowiska: Szeffowie kuchni, załoga kuchenna, kelnerzy, obsługa barów, obsługa sklepowa, pracownicy administracyjni, ekipa sprzątająca, mechanicy, płatnicy, recepcjoniści, marynarze, oficerowie pokładowi, i wiele innych stanowisk. (Uprzednie doświadczenie nie jest wymagane dla wszystkich stanowisk).

Place: 8.000 - 30.000 dolarów USA rocznie

Dodatkowe świadczenia: * Zakwaterowanie w nowoczesnych kabinach i bezpłatne wyżywienie * Nieopodatkowane zarobki * Bezpłatne przeszkolenie. Jeżeli jesteś zainteresowany/a dobrą płatną pracą na statku wycieczkowym, wypełnij poniższy kupon i wyślij do:

World Cruise Corporation
 2895 Biscayne Blvd, Suite 411
 Miami, FL 33137 U.S.A.

Pan Pani
 Nazwisko: _____
 Ulica: _____
 Mięscowość: _____
 Kod pocztowy: _____ Kraj: _____ Pol. 7

Obecnie wykonywany zawód w Polsce: _____

HURTOWNIA PAPIERNICZA „KONTRAKT”
 Białystok, ul. Handlowa 5
oferuje do sprzedaży artykuły

Oto niektóre pozycje:

1. Chusteczki małe	800 zł
2. Chusteczki folia 100 szt.	7100 zł
3. Zeszty 16 kart. zwykłe	800 zł
4. Zeszty 80 kart. zwykłe	2300 zł
5. Blok techniczny	3600 zł
6. Tacki tekturowe (z atestem)	130 zł
7. Papier pakowy foliowany (z atestem)	8800 zł/kg
8. Papeteria 10 szt.	5200 zł
9. Ołówki z gumką	500 zł
10. Koperty C-5	150 zł
11. Teczki kartonowe	1200 zł
12. Długopis Ballograf	21.000 zł
13. Serwetki białe 500 szt.	7400 zł
14. Pisaki 12 szt.	8800 zł
15. Kredki ołówkowe 18 szt. chińskie	17 000 zł
16. Kredki ołówkowe 24 szt. chińskie	22 000 zł

TEL. 205-07, HURTOWNIA CZYNNA 7.30-15.30.
 k 1588-00

Minister Przemysłu i Handlu
ogłasza konkurs na stanowisko DYREKTORA
PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO w SUWAŁKACH

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wskazane wykształcenie wyższe
- staż pracy minimum 8 lat, w tym na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat
- znajomość obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych
- dobry stan zdrowia
- preferowany wiek do 50 lat
- wskazana znajomość języka obcego.

Kandydaci obowiązani są do dostarczenia wraz z ofertą następujących dokumentów:

- kwestionariusz osobowy z fotografią
- odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających kwalifikacje, uprawnienia i znajomość języka obcego
- świadectwo zdrowia
- opinie z ostatnich 5 lat pracy
- życiorys

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs” w dziale Kadr Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego, ul. Sejneńska 18a 16-400 Suwałki, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Oferty zostaną rozpatrzone przez Komisję Konkursową ustaloną zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst Dz. U. Nr 18 poz. 80 z 1991 r. z późniejszymi zmianami).

k 1795-1

Teraz pomyśl o zimie!
 Kopalnia Węgla Kamiennego
WESOŁA
OFERUJE WĘGIEL:
o małej zawartości siarki i popiołu, wysokiej kaloryczności:

GRUBE: kostka	- 550.500 zł/t.
orzeczek	- 524.600 zł/t.
ŚREDNIE: groszek I	- 516.400 zł/t.
groszek II	- 489.700 zł/t.
MIAŁ IIA płukany	- 516.400 zł/t.
MIAŁ IIA	- 252.100 zł/t.

Szczegółowe informacje: Dział Handlowy
 Adres: 41-408 Mysłowice, ul. Kopalniana 5
 Tel. 277-031; 223-441; 515-915; wew. 125, 566, 650
 Tlx. 313485 MG PL Fax: 519949

Tylko teraz płacąc gotówką lub czekiem potwierdzonym uzyskujesz 5% bonifikaty!

k 1832-0

„ORBIS” S.A. PPUH „TRANS-EXPRES” Sp. z o.o.
 Agencja Elk, 19-300 Elk, Mickiewicza 15
 tel. 35-73, 38-43, 38-51, tlx 0522744, fax 36-22

zaprasza na wycieczki do:

- GRECJI — pobytowe i objazdowe — ceny już od 3.800.000.
- HISPANII — wypoczynkowe — ceny bardzo atrakcyjne
- WŁOCH — wypoczynkowe i objazdowe
- USA — grupowe i indywidualne
- FRANCJI — wypoczynkowe i objazdowe

Oferujemy również:

- wynajem zachodnich autokarów (z koncesją) o liczbie miejsc: 19, 49 i 53
- sprzedaż biletów lotniczych
- przejazdy luksusowymi autokarami do większości krajów Europy

Na życzenie klienta organizujemy również:

- wycieczki po kraju
- wczasy krajowe (góry, morze, specjalistyczne)
- kolonie letnie w kraju i za granicą.

Serdecznie zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00.

k 1698-00

BURMISTRZ MIASTA AUGUSTOWA

na podstawie przepisów obowiązujących w zakresie planowania przestrzennego zawiadamia, że w dniach od 29 maja 1992 r. do 19 czerwca 1992 r. w Urzędzie Miejskim w Augustowie, ul. 3-go Maja nr 60, pokój nr 3-4, w godz. od 11.00 do 15.00 będzie wyłożony do publicznego wglądu

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic: Nowomiejska, Mostowa, Nadrzeczna

W okresie tym wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z w.wym. projektem planu oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski.

Publiczna dyskusja nad projektem planu z udziałem wszystkich zainteresowanych odbędzie się w dniu 22 czerwca o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. 3-go Maja nr 60 w Augustowie.

k 1794-1

UWA GA!
HURTOWNIE I SKLEPY
 producent o uznanej marce
„POLIFARB-OLIVA”
 poszukuje odbiorców na:

- Farby emulsyjne wewnętrzne i na elewacje.
- Dekoracyjno-ochronne preparaty do drewna — DREWROL
- Bezbarwne lakiery do drewna
- Farby antykorozyjne
- Emalie do drewna i metali

oraz
 DAMAX — rewelacyjną farbę na dachy z blachy ocynkowanej, aluminium i eternitu.

Kontakt:
 81-571 Gdynia, ul. Chwaszczyńska 50
 tel. 20-49-62 w. 137, 131 lub 52-20-41 w. 209

k 1815-0

TELEGRAM • TELEGRAM • TELEGRAM
HURTOWNIA SŁODCZY
Goplana
 POZNAŃ
 Ponad 200 pozycji w asortymencie
CENY PRODUCENTA (bez marży hurtowej)
Upieranie zapraszamy
 codziennie od 7.00-18.00, w soboty od 8.00-15.00
 Białystok, ul. Ciempla 1, tel. 75-40-50
 (naprzeciwko stadionu Jagiellonii)

Ponadto ZPC „WAWEL” i 7 innych renomowanych firm krajowych

s.c. VIKAM życzy udanych zakupów

k 1893-0

SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO

Miedź kl. I	20.000/kg
Miedź kl. II	17.500/kg
Brąz	11.000/kg
Mosiądz	9.000/kg
Chludnice	7.500/kg
Aluminium	3-7.000/kg

Filipkowski Robert KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46
 Czynne: wtorek, piątek, sobota godz. 9.00-17.00.
 Przy większych ilościach możliwość negocjacji ceny.

Lg 4315-1

ZETO BIAŁYSTOK
 ul. Skorpiska 9
 fax 418-472
 tel. 416-858
 w. 226, 218, 262

KURSY KOMPUTEROWE
 dla początkujących i profesjonalistów

k 1774-0

PAKOWARKI próżniowe
WAGI sklepowe i laboratoryjne
KASY sklepowe
MASZyny dla małej gastronomii i przetwórstwa

SPRZEDAŻ SERWIS OBSŁUGA
„serwmed” Białystok ul. Pogodna 22
 tel. 220-61 w. 74, 246-43

k 1695-0

Jednostka Wojskowa nr 5523
18-400 ŁOMŻA
ul. Al. Legionów 133
OGŁASZA

że w dniu 4.06.1992 r. o godz. 11 przeprowadza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. pojazdów:

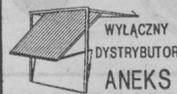
		Cena za 1 szt.
1. STAR 660 IRS (cysterka wodna)	szt. 7	4.800.000,—
2. STAR 660 ciężarowo-terenowy	szt. 12	2.500.000,—
3. STAR 660 furgon	szt. 3	3.125.000,—
4. STAR 29W samowyladowczy	szt. 2	4.850.000,—
5. KRAZ 255B ciężarowo-terenowy	szt. 4	7.092.000,—
6. ŻUK AO 7B furgon	szt. 1	10.428.000,—
7. PRZYCZEPA niskopodw. P-40 t	szt. 1	10.730.000,—
8. URAŁ 375 D ciężarowo-terenowy	szt. 1	4.920.000,—

II PRZETARG NA POJAZDY
1. JELCZ 317W samowyladowczy szt. 1 14.080.000,—
2. NYSA 522 dostawcza szt. 2 6.892.250,—
3. KRAZ 255B ciężarowo-terenowy szt. 1 4.755.000,—

Pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg od godz. 8-14 oraz w dniu przetargu od 8-10.30. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przystępujący do przetargu mogą wpłacać gotówką lub czekiem potwierdzonym przez bank do kasy jednostki przynajmniej na godzinę przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.

k 1841-1

HÖRMANN
BRAMY GARAZOWE



WYŁĄCZNY
DYSTRYBUTOR
ANEKS

* Białystok, Towarowa 1, Tel. 410-449
* Suwałki, Kościuszki 4, Tel. 34-36

NR 1 W EUROPIE

k 1517-0

BIURO RACHUNKOWE
Suwałki,
ul. Konopnickiej 7
tel. 39-15
(siedziba WZ LZS)
oferuje
prowadzącym działalność gospodarczą
OBSŁUGĘ
PODATKOWĄ.
Sg 4527-1

HURTOWNIA „INSTALATOR”

Łomża,
Szosa Zambrowska 18
(naprzeciw pogotowia ratunkowego)

oferuje

po najniższych cenach

- rury i kształtki z PCV
 - sedesy i umywalki
 - baterie i zawory
 - kształtki stalowe
 - pompy, hydrofony
 - piece do c.o.
 - wanny i zlewozmywaki
- Wykonujemy usługi wod.-kan. i c.o.
Łg 4300-0



Wczasy w Soczi

— TURNUSY
12,13 dniowe czerwiec—październik
— ZAKWATEROWANIE — HOTELE
— MOSKWA, INTURIST,
— PRIMORSKAJA, WIOSNA,
— DOJAZD — autokar samolot
— DZIECI do 5 lat tylko 300.000.—
Ceny konkurencyjne!
Łg 4275-0

SPRZEDAŻ PROWADZA
B-STOK Gromada tel.435470
SUWALKI PTTK tel.79 47
ŁOMŻA Centr. Inf. Tur tel.22 19
ELK PTTK tel.38 19
GIŻYCKO Gromada tel.30 15
GOLDAP Budomex tel.15 11 42
k 1764-0

PUNKT SPRZEDAŻY PASZ
HURT — DETAL

oferuje:

- ☐ mieszanki dla bydła, drobiu i trzody (Starter dla prosiąt Hx gran. i PP Grower granulat)
 - ☐ kukurydzę mieloną
 - ☐ mączkę rybną
 - ☐ polifamixy itp.
- Większe zamówienia realizujemy własnym transportem!
Nasz adres: Łomża — magazyn ul. Poznańska (w kierunku Łochyńska), tel. dom. 63-49 (po 16).
Czynne: od poniedziałku do piątku godz. 8-16, w soboty godz. 8-12.
Oferujemy najniższe ceny!
Łg 4324-1



HURTOWNIA PATRONACKA
FARBUD

FARBY LAKIERY
B-STOK ul. NOWOWARSZAWSKA
w budynku Sp. ELEKTRYK
g 5192-00

AMINOPIELIK—D i M

Ceny fabryczne przy zakupie na wartość minimum 20 mln zł.
Opakowania:
5, 10, 20, 25 i 200 l.

Hurtownia „BARBARA”

Siemiatycze,
ul. Wysoka 82
tel. 55-21-84, 55-64-87
tłx 853198
k 1636-00

Kolońskie (RFN) Biuro Turystyczne pośredniczy w wynajmowaniu turystom z Niemiec atrakcyjnych i ciekawych zlokalizowanych domów, apartamentów, willi, apartamentów. Właściciele prosimy o oferty z opisem obiektów i okolicy wraz z fotografiami. Z.R. Panek
Touristikunternehmer
Dr — Simons Str. 3
D-W-5000 Köln 21 RFN.
GŁ 2837-0

BLACHA OCYNKOWANA
rury, rurociągi, nikiel, łopaty, białe styropian
WAPNO, CEMENT
RCY-AGA, ul. Jutrzenki 3
godz. 8³⁰-17³⁰, tel. 762-294
g 4733-0

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

- lody
- kosze
- stojaki
- regały
- półki
- wieszaki

ANEKS

* Białystok, Towarowa 1, Tel. 410-449
* Suwałki, Kościuszki 4, Tel. 34-36

k 1515-0

UWAGA HURTOWNICY I PRYWATNI ODBIORCY

Nowo otwarta wytwórnia lodów na patyku poleca swoje wyroby
☐ Smietankowe w czekoladzie
☐ Owocowe
☐ Pistacjowe
☐ Bananowe
☐ Kakaowe
☐ Egzotyczne
☐ Orzechowe
16-002 Dobrzyniewo
Duże k. Białegostoku,
tel. 197-118.
g 5174-1

TANIE ROWERY

części zamienne i akcesoria
— renowacja i naprawy bieżące
Hurtownia „Olympic”
— sprzedaż detaliczna i hurtowa
— największy w regionie dystrybutor
— 2K „Romer”
Białystok, ul. Wasilkowska 89
☎ 750-768
Zapraszamy w godz. 8³⁰-18³⁰
g 5086-0

Dąbrowa Białostocka
Sejny

wynajmę lokal handlowy ok. 40 m kw.

Wiadomość (wieczorem) Augustów, tel. 35-08.
g 5189-00

Szybko, solidnie, tanio
GARBUEJEM, FARBUEJEM
skóry nutrii, lisów, owcze i inne.
Garbarnia,
Elk, Kolejowa 2
tel. 36-55.
Eg 3216-1

PIANINA „CALISIA”
— ceny fabryczne
„Filip”
Suwałki, ul. Północna 27
tel. 32-91 wewn. 52
Sg 4518-1

Zambrowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Zambrowie, ogłasza przetarg nieograniczony dla ustalenia czynszu najmu na lokal handlowy lub usługowy zlokalizowany na parterze budynku Al. Wojska Polskiego 11, o pow. użytkowej 184 m kw.

Lokal położony jest przy głównej ulicy w ciągu handlowym w pobliżu Dworca PKS, urzędów i zakładów przemysłowych.

Istnieje możliwość podziału lokalu na dwa mniejsze. Cena wywoławcza wynosi 80 tys. zł/m kw. p.u. miesięcznie plus koszty bieżącej eksploatacji.

Wadium w wysokości 15 000.000 zł należy wpłacić do kasy Spółdzielni przy ul. Świętokrzyska 5A, gotówką lub czekiem potwierdzonym najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

I przetarg odbędzie się w dn. 2.06.1992 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Świętokrzyska 7, a II przetarg o godz. 11 w tym samym miejscu. Gdy lokal nie zostanie wynajęty będzie można ubiegać się o nabycie własnościowego prawa do całego lub części lokalu.

Szczegółowe zasady przetargu określa Regulamin Przetargu. Celem dokonania oględzin lokalu oraz zapoznania się z Regulaminem Przetargu można zgłaszać się do biura Spółdzielni przy ul. Świętokrzyska 5A w dni robocze od godz. 7-15.

Informacje telefoniczne będą udzielane pod numerem telefonu Zambrow 32-59. Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Łg 4852-1

Wójt gminy Sejny ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej we wsi Świackie, gm. Sejny, o pow. 1.12 ha przy klasie gruntu R-IVA; R-IVB; Ł-IV.
Cena wywoławcza — 144.589.545 zł

Przetarg odbędzie się dnia 8 czerwca 1992 r. o godz. 10 w lokalu Urzędu Gminy w Sejnach. W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, ogłoszony zostanie w tym samym dniu drugi przetarg. Wadium w wysokości 15 milionów należy wpłacić do kasy Urzędu Gminy najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Wadium winno być wpłacone gotówką. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dokładne informacje na temat ww. nieruchomości uzyskać można w Urzędzie Gminy w Sejnach, osobicie lub telefonicznie nr 45; 48; 76.
Sg 1869-1

KURS
Likwidatorów i Syndyków
Masy Upadłości (5 dni)
Koszt — 3 mln zł.
Informacja:
Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. „ARES” w Suwałkach
16-400 Suwałki,
ul. Korczańska 4
tel./fax: 70-35
tłx: 522166
k 1861-1

URSUSY
po niskich cenach
KUPIŚ
w POM ZAMBROW
Tel. 34-47.
g 5147-0
SŁOYCZE
Hurt — Detal
Łomża,
ul. Wojska Polskiego 26
tel. 20-64
Łg 4326-0

POMIARY ENERGETYCZNE NAJTANIEJ

SKUTECZNOŚĆ ZEROWANIA I UZIEMIENIA	2.000,-
REZYSTANCJA IZOLACJI 1 FAZ.	3.500,-
REZYSTANCJA IZOLACJI 3 FAZ.	5.000,-
REZYSTANCJA UZIEMIEN ODGRÓMOWYCH	5.000,-
REZYSTANCJA IZOLACJI URZ. ELEKTRYCZNYCH	7.000,-
POMIARY SPAWAREK I ZGRZEWARZEK	10.000,-

za 1 punkt pomiaru

szybko i solidnie wykonuje:
„serwmed” Białystok ul. Pogodna 22
tel. 211-12, 225-89
k 1604-0

Nie masz pracy w Polsce? pomyśl o:
PRACY ZA GRANICĄ
Dla każdego praktycznie w każdym zawodzie: w rolnictwie, ogrodnictwie, przemyśle, na platformach wiertniczych, przy zbieżności jak i w lesie. Praca dla osób wykwalifikowanych jak i bez zawodu.
PRACA STAŁA I SEZONOWA
PROPOZYCJE DO:
Ameryki, Australii, Afryki i całej Europy Zachodniej. Wysyłamy informacje wraz z drukami zgłoszeniowymi i innymi niezbędnymi formularzami. Listy, w których prosimy podać swój dokładny adres, kierujecie Państwo do:
Agencja INFORMACYJNO-HANDLOWA
MANHATAN TRANSFER 78-600 WAŁCZ
ul. KRÓLOWEJ JADWIGI 12 skr. pocz. 86
woj. pilskie.
Przedstawiciel Firmy
AmerCan Construction Ltd.
USA.
p 317-0

CEMENT LUZEM I WORKOWANY
po atrakcyjnych cenach
oferuje
CEMENTOWNIA „OŻARÓW” SA
ZAPAMIĘTAJ — U NAS ZAWSZE KUPISZ NAJKORZYSTNIEJ
Informacji udziela Dział Sprzedaży przez całą dobę: tel. kier. Tarnobrzeg 22-16-25, tłx 062375, fax 016-72-17-14.
k 4837-0

NAJTANIEJ!
— cement P-350 — cena 620 tys./tona
— wapno hydrat. — cena 670 tys./tona
„TRANSBUD”
Łomża, ul. Gwardii Ludowej 13
tel. 44-73, 169-471
k 1842-0

Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY
UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI
Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)
.....
Rubryka:
 lokale
 usługi
 samochody
 różne
Imię i nazwisko:
Adres:
Cena za 1 słowo: 4.000 zł w wydaniu magazynowym: 8.000 zł
Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16
KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340408-808-135



RENAISSANCE
Przedsiębiorstwo Handlowe
Łomża, ul. Fabryczna 9
tel./fax 160-076

oferuje w sprzedaży hurtowej i detalicznej nawóz azotowy:
IMPORTOWANA SALETRA AMONOWA
o zawartości azotu 34,06 proc.
Produkt atestowany przez Okręgową Stację Chem.-Rolniczą we Wrocławiu (nr atestu 517/268).
Ceny konkurencyjne!
Łg 4275-0

PUSTAKI SZCZELINOWE
Typ MAX-220, U-220, O 5 U-220,
do ścian działowych
Pd-1 i Pd-2 dymowe oraz cegły dziurawki i kratówkę K-3
z cegielni: Lajsy, p-ta Unieszewo,
tel. Olsztyn 135-82, 123-140
Rukławki k. Biskupca, tel. 27-84
Cegły wapienno-piaskową i bloki 2 NFD
z cegielni Pasym, tel. Pasym 92
oferuje
Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej
w Olsztynie, ul. Żółta 10A, tel. 277-277, 273-747.
k 1820-0

podwojenie kapitału
w ciągu czterech do pięciu lat inwestycje w nieruchomościach już po jednym roku 11% gwarantowanych odsetek przez bank szwajcarski bez opłat manipulacyjnych zapewniona dyskrekcja
Pro Tourist AG, Mainaustr.35, CH-8008 Zürich Szwajcaria
k 1846-0

ŻELIWNE KSZTAŁTKI WODOCIĄGOWE:
☐ prostki jedno- i dwukolnierowe ☐ kolana ☐ trójniki ☐ zwyżki ☐ złącza Gibaulta ☐ łączniki kompensacyjne ☐ skrzynki ☐ nawierarki ☐ opaski ☐ hydranty ☐ zasuwki ☐ obudowy do zasuw ☐ oraz uszczelki itp. materiały
oferuje hurtowo
P.H. „KOŁBUK” Łomża, Aleja Legionów 143
tel. 160-401 tłx 852688
Łg 4337-0

NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE zaprasza S.A. TRADE, ul. Czackiego 3/5, Warszawa tel. 27-39-01, 26-28-21, zadzwoń i przekonaj się!!!
Klienci zamiejscowi otrzymują zwrot za bilet PKP, PKS.
k 1510-0

U nas najtaniej!
☉ cement P-350, cena 640 tys./tonę
☉ wapno hydrat, cena 690 tys./tonę
☉ węgiel gruby, cena 670 tys./tonę
Hurtownia „FLORIAN”
Łomża, Sikorskiego 166a
tel. 39-41 lub 160-128
oraz Piątka Włociańska 15, tel. 17-11-25
całą dobę.
Łg 4270-00

HURTOWNIA „ROAN”
Suwałki,
ul. Kościuszki 37
oferuje:
opakowania jednorazowe dla handlu i gastronomii
— reklamówki
— torebki foliowe
— folie do pakowania
— maszyny do pakowania
— Drzwi antywłamaniowe firmy „Bóbr”.
Nawiążemy współpracę z hurtowniami.
Sg 4528-1

Kserokoparki • Telefaksy • Kalkulatory • Komputery • Maszyny do pisania • Wagi elektroniczne • Toner • Bębny • Walki olejowe, telefonowe • Elektrody • Papier do kserokoparek, telefonów i teleksów
Serwis i naprawy kserokoparek oraz sprzętu RTV
Canon
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
Białystok, ul. Sienkiewicza 77 tel./fax 752-517
g 4791-0

PIERWSZY w regionie północno-wschodnim COLLEGE of ENGLISH & BUSINESS
(POLICEALNE STUDIUM HANDLU ZAGRANICZNEGO)
INFORMATOR DLA KANDYDATÓW

ubiegających się o przyjęcie na I rok nauki w 1992 r. do COLLEGE of ENGLISH and BUSINESS w Łomży Szkoła założona w 1991 r. za zgodą Ministra Edukacji Narodowej, a z dniem 4.04.1992 r. przekształcono w anglistyczno-biznesowe studium policealne.

2-letnie studium jest prywatną szkołą kształcąca absolwentów liceów ogólnokształcących i równorzędnych szkół średnich z autorskim programem nauczania w zawodzie: technik ekonomista o specjalności handlu zagranicznego, prowadzący równocześnie dwa profile nauki, dla osób — ze znajomością lub bez znajomości języka angielskiego

Lp.	Nazwa przedmiotu	Liczba godz. tyg. w semestrze				Ogólna liczba godz.
		I	II	III	IV	
1.	Język angielski	10	10	5	—	450
2.	Biznesowy angielski	—	—	—	5	90
3.	Język niemiecki	5	5	5	5	360
4.	Informatyka i komputery	—	10	10	5	450
5.	Pis. na masz. w jęz. pol. i ob.	10	10 ^{1/2}	—	—	360
6.	Podst. psych. i logiki	5	—	—	—	90
7.	Procedura biurowa	5	—	—	—	90
8.	Rachunkowość	5	—	—	—	90
9.	Ekonomika i finanse	—	—	5	5	180
10.	Porozum. się w spr. biznesu	—	—	5	—	90
11.	Prawo gospodarcze	—	—	5	—	90
12.	Transport i spedycja	—	—	5	—	90
13.	Prawo podatkowe	—	—	5	—	90
14.	Rozliczenia międzynarodowe	—	—	5	—	90
15.	Ekonomika handlu zagranicznego	—	—	5	—	90
16.	Reklama i marketing	—	—	5	—	90
Razem		35	40	40	40	2790

Lp.	Nazwa przedmiotu	Liczba godz. tyg. w semestrze				Ogólna liczba godz.
		I	II	III	IV	
1.	Język angielski	10	8	2	—	360
2.	Biznesowy angielski	—	—	—	2	36
3.	Pis. na masz. w jęz. pol. i ob.	4	2	—	—	108
4.	Procedura biurowa	4	2	—	—	108
5.	Podst. psych. i logiki	2	—	—	—	36
6.	Informatyka i komputery	—	4	4	4	216
7.	Rachunkowość	—	4	—	—	72
8.	Ekonomika i finanse	—	—	4	2	108
9.	Reklama i marketing	—	—	2	—	36
10.	Prawo gospodarcze	—	—	4	—	72
11.	Transport i spedycja	—	—	4	—	72
12.	Prawo podatkowe	—	—	4	—	72
13.	Rozliczenia międzynarodowe	—	—	4	—	72
14.	Ekonomika handlu zagranicznego	—	—	4	—	72
Razem		20	20	20	20	1440

INFORMACJE OGÓLNE:
1. College of English and Business realizuje swój program nauki przez okres 2 lat w systemie 2-jezycznym angielsko-polskim.
2. 1/3 ogólnej liczby godzin w pełnym cyklu nauczania zajmują przedmioty wykładane w języku angielskim.
3. College składa:
— wyuczenie przeprowadzania rozliczeń międzynarodowych • dokonywania operacji handlowych i bankowych •
— przeprowadzania prawidłowej oceny wiarygodności kontrahenta, • działania na linii biznes-organa administracji •

INFORMACJE SZCZEGÓLNE:
— w systemie dziennym zajęcia prowadzone są od poniedziałku do piątku,
— w systemie zaocznym zajęcia odbywają się w soboty i niedziele,
— liczba tygodni w College równa jest liczbie tygodni w szkole państwowej,
— zaliczenie przedmiotów odbywa się w systemie semestralnym,
— słuchacze obowiązani są uczęszczać na wszystkie zajęcia zgodnie z rozkładem zajęć,
— dla słuchaczy w systemie zaocznym prowadzone będą nadzwyczajne 5-dniowe seminaryjne konsultacje przed sesją semestralną
— zasady funkcjonowania szkoły określa Statut i Regulamin Szkoły College of English and Business.
— College nie dysponuje własnym internatem lecz zapewnia pomoc w zakwaterowaniu w bursach szkolnych,
— nauka w College jest płatna. Opłat dokonuje się semestralnie lub rocznic z możliwością uzyskania 10% rabatu,
— szkoła zabiega o przyznanie dotacji z budżetu państwa, dla najlepszych studentów
— szkoła odpłatnie sprząda podręczniki dla słuchaczy.

ZAPISY PROWADZI I INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY W GODZINACH OD 8-16
18-400 ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 143, TEL./FAX 4-23

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc o wpisaniu na listę słuchaczy decyduje kolejność zgłoszeń, złożenie dokumentów oraz uiszczenie wpisowego w wysokości 1.000.000 złotych.
WYMAGANE DOKUMENTY
• świadectwo ukończenia szkoły średniej (oryginał) • 3 zdjęcia • karta zdrowia • kwestionariusz osobowy
Łg 4854-0

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

PIĄTEK

22 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

10.45 „Szkoła dla rodziców” — 11.00 „Nasi, wasi, obcy” — prog. Red. Rolnej

13.20 Eko-Lego — 13.40 „Al-Kibla” — kierunek na Mekkę — serial dok. prod. hiszp.

SOBOTA

23 maja PROGRAM I

7.30 Program dnia — 7.35 „Wieści” — prog. Red. Rolnej

11.00 „Krajobrazy polskie” — „Wies” — „Drogi” — 11.30 Telewizyjny koncert

19.30 Wiadomości — 20.00 „Polskie ZOO” — 20.20 „Garbo mówi!” — film fab. prod. USA

NIEDZIELA

24 maja PROGRAM I

7.55 Program dnia — 8.00 „Rolnictwo na świecie” — Austria

12.50 „Eko — Echo” — prog. ekologiczny — 13.00 „Ściśle jawne” — woj. skowy prod. public.

15.55 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej — 16.15 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

PONIEDZIAŁEK

25 maja PROGRAM I

13.30 Wiadomości — 13.40 Program dnia — 13.45-16.10 Telewizja Edukacyjna

10.00 „Dramarama” — serial prod. ang. — 10.30 „Australia” — serial dok. prod. ang.

19.00 „Wieczorka: Walt Disney przedstawia — „Nowe przygody Kubusia Puchatka”

WTOREK

26 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

11.05 Kwadrans na kawę — 11.25 „Świat cyrku” — 12.00 Wiadomości

15.40 Uniwersytecie Nauzycki — 15.55 „Kto się boi szkoły?” — 16.10 Program dnia

ŚRODA

27 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna — 12.15 Agroszkola — Grzybo- we choroby ziób — Srodki ochrony roślin

16.55 Studio Sport — Transmisja meczu piłki nożnej: Polska — Czecho-Słowacja

CZWARTEK

28 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna — 12.15 Agroszkola — Zaraza ziemniaków i stonka — polecamy środki ochrony roślin

18.25 „Zwierzęta Ameryki” — serial dok. prod. USA — 19.00 Dziękuję — Jacek Kuroń

PIĄTEK

29 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna — 12.15 Agroszkola — Składniki ziób i roślin strączkowych

20.00 „Polskie ZOO” — 20.20 „Garbo mówi!” — film fab. prod. USA

SOBOTA

30 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna — 12.15 Agroszkola — Ochrona biologiczna — 12.50 Rzeki świata — „Ruhra” — film dok. prod. niem.

19.30 Wiadomości — 20.00 „Polskie ZOO” — 20.20 „Garbo mówi!” — film fab. prod. USA

NIEDZIELA

31 maja PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości

12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna — 12.15 Agroszkola — Ochrona biologiczna — 12.50 Rzeki świata — „Ruhra” — film dok. prod. niem.

19.30 Wiadomości — 20.00 „Polskie ZOO” — 20.20 „Garbo mówi!” — film fab. prod. USA

20.05 „Zwycięstwo miłości” — film fab. prod. włoskiej — 21.45 „Aby do świtu” — serial TP

22.00 Program publicystyczny — 22.30 „Polskie ZOO” — 22.45 Wiadomości wieczorne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

22.05 „Wzrost i słabość” — 22.20 „Partnerzy” — widowisko publicystyczne

Reklama w „Gazecie Współczesnej” — Twoja reklama

CENNIK REKLAM I OGŁOSZEŃ drukowanych w dzienniku „Gazeta Współczesna” obowiązujący od 1 grudnia 1991 r.

Table with columns: rodzaj reklamy, powierzchnia, cena. Includes rates for various ad types like 'ramkowe', 'drobne', 'strona pierwsza'.

- 1. Ogłoszenia ekspresowe są o 100% droższe. 2. Ogłoszenia drukowane w tekście redakcyjnym są droższe o 50%.

Informacje dodatkowe: 1 szpalt - 4,5 cm; 2 szpalty - 9 cm; powierzchnia jednej kolumny: dzień powszedni - 1,000 cm², magazyn - 2,000 cm²

- GAZETY, Z KTÓRYMI WYMIENIAMY OGŁOSZENIA: „Rzeczpospolita” — Warszawa, „Gazeta Bankowa” — Warszawa

- NASZE BIURA OGŁOSZEŃ: „Advocat” — Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, MDK — Elk, ul. Wojska Polskiego 47

ZAPRASZAMY: Próżę tego komisje terenowe NSZZ „Solidarność” w Łapach, Siemiatyczach, Grajewie, Bielsku Podlaskim, Mońkach.

Z PIĄTKU na piątek

Myślowe plenie

Rozmowa z Czesławem Tarasiewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Co tam słycać, panie Czesiu?
 — U mnie słycać, że mnie ostatnio Lilka do pleńki pogoniła.
 — Do czego?
 — Nigdy nie pielili ogródka?
 — Acha, do pielenia!
 — Toż wyraźnie mówię.
 — Ciężka praca.
 — Nie tyle ona ciężka, co strasznie marudna. Siedzą na stołeczku i sobie dziubią. Dzień cały przesiedzą, rency dla ciebie spuchno, a roboty prawie nie widać, żadnego wyniku.
 — Zawsze coś tam się przecięć, robić.
 — Zrobi nie robić, z chwastami nie wygrasz. Tak. Pleńki bardzo jest pożyteczne, mimo wszystko.

wiosennie poro pierzyć z ziemi wyłazi i tylko patrzy dzie by tu co przyluszyć.
 — Chyba troszkę demonizuje pan ten nieszczęśliwy perz.
 — Jaż do końca nie mówię, że on na złość robi dla ludzi. Take, skurwiel, ma już naturę, tak jego przyroda stworzyła. I tylko to mnie ciekawi czemu tak już jest, że co najgorsze zawsze najwięcej, jak to mówią, ma przebieć. Weźnie choćby naszych polityków...

— Tym razem trochę się pan zagalopował, panie Czesławie. Tak nie można!
 — Toż nie gadam, że wszystkie oni są do kitu. Porządnych też jest paruch, tylko, prawdę mówiąc, mało co ich widać. Te drugie



— Jasne. To nieprawda, że rolnik... eee, ogrodnik spi a wszystko samo mu rośnie.
 — Ja nie o tym mówię, sprawa jest całkiem druga. Człowiek przy pleńki siedzi, dłużej się dla jego nudzi i z tych nudów różne myśli do głowy przychodzi, całkiem nie głupie. Dajmy na to ten przykład, czemu ten świat tak jest urządzony, że się na im każdy chwast najlepiej rozwija? Onże, kurcza jego w te i nazad, jak tylko zacznie rosnąć, nie prawie do życia nie potrzebuje, zadowolony się byle gównem.
 — Nooo... jak to roślinka.
 — Zep to tak wyłonienie z roślinnością było, nie by ja nie mówić i siedział cicho. Ale niech tylko popatrzy, rychtyk to samo jest i u ludzi. Kto najwięcej się zawsze rozpycha jak nie lucca, z przeproszeniem, szumowina? Dla kogo nie przeszkadza w niczym? Nie stęsz takiego coś, nie zaojęsz a zawsze się najlepiej rozwija. Porządne ludzi so wybrzydliwie. Różne rzeczy dla ich nie pasują, zrobi co złego porządny człowiek, zarez sumienie jego zagryzie. A chwast przeciwnie. Nabrudzi, nalajdacy i dalej idzie. Uczujmy człowieka jest zupełnie jak pomsior. Posadz by jego do gruntu, byle przymrozek chwyci i zaodraz kalepitu! A co dla perzu szkodzi, ide ja się o to pytać? Wszystkie równo czy mróz podejździe, czy najstraszniejszy upał,

bardziej so głośniejsze, każdego zawsze zakrzyć. Popatrzy tylko w telewizor, jak nasze posy koczane obradują. Te się najwięcej zawsze wydzierają co najwięcej głupoty mówio. Czy to tak być powinno?
 — Chyba nie...
 — Właśnie. Oni zawsze najbardziej so aktywne i uchwały chcielić take uchwały, co pożytek z ich albo nawet żadny. Byle szumu było dużo i jeszcze wieniec krzyku.
 — Chodzi pan po grząskim gruncie, panie Czesławie!
 — Bo życie samo w sobie bardzo jest bagniste. Czego najwięcej istnieje na świecie? Wody, niewonpłiwie. I tak samo w całym naszym życiu.
 — Może lepiej niech pan już nie piel o gródka? Jeszcze trochę a zostanie pan mihilista, panie Czesiu.
 — A to dobrze czy źle?
 — Tak sobie... nie najlepiej.
 — No to jego rozczaruje. Już ni perzem nie bende ni pszenico. Jak siedział ostatnio i piel ogródek to najlepsze roślinki dla siebie ludzie so chwastowaty i sie lubi rozpychać, no ale pestki ma zjadliwe. Tereż już oni dla mrnie wypadili, sama sie została lodyga, ale Lilka mówi, że i ona jest pożyteczna nadzwyczaj. Pocióné jo trzeba w kawalki i na kupa kompostowa rzucić. Przegnie — nowe wyrośnie na jej życia.



— Szansa na uratowanie Spółdzielni Kółek Rolniczych w Zakliczynie (woj. tarnowskie) — jak czytamy w „Gazecie Wyborczej” — jest. przejęcie produkcji kos i sierpow od Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Białsku-Białej. Spółdzielnia potrzebuje 8 mil zł kredytu niezbędnego do uruchomienia produkcji. Na kosy i sierpy jest duże zapotrzebowanie na Wschodzie. Pewnikiem i u nas popyt wzrośnie.

— Burmistrz Woli zakazał urzędniczkom przychodzenia do pracy w spodniach, a śródmiejski wprowadza specjalne mundurki. W związku z tym „Super Express” przypomina, że 130 lat temu Naczelnik Rządu Cywilnego Królestwa Polskiego margrabia Aleksander Wielopolski wydał specjalny nakaz zmuszający wszystkich podległych mu urzędników do noszenia cylindrów.

— W naszym regionie stawiamy na kufajkę.

— W Warszawie reklamuje się festiwal seksu, na których śliczne dziewczyny nie ukrywają nic ze swoich wdzięków. W Lublinie „Sexi full” zapewnia ziszczenie najszybszych marzeń erotycznych w seksie tradycyjnym, grupowym, homoseksualnym. Radzyl Podlaski staje się znany jako siedziba podobnego klubu RAJ. W Białymstoku red. Tartak otwiera „peep show”.

— Polska bliżej Tajlandii.

— W Łodzi ogłoszono nabór do pracy w Niemczech. Wymagana jest znajomość języka niemieckiego. Biegl, a właściwie biegle w nim, mogą uzyskać pracę... sprzątaczkę lub pomoc kuchenną.

— A min. Stelmachowski ogranicza w szkołach naukę języków obcych!

— W trakcie koncertu VII festiwalu muzyki heavy metal

— w Katowicach ulubioną rozrywką słuchaczy było wdrapywanie się na scenę i skoki na... głowę w szalejący tłum.
 — Nie od dziś wiadomo, że młociny heavy metalu mają twarde głowy.

— Pan Ryszard Janiszewski, właściciel likwidowanego Banku Handlowo-Kredytowego w Katowicach, zrezygnował z przewodniczenia Radzie Nadzorczej sprywatyzowanego browaru żywieckiego.
 — Nawarzył sobie piwa?

— Urządzając malowniczy strajk przeciwko korupcji we



— wrocławskiej policji poprzez przykucie się do kaloryfera kajdankami Jan Zawadzki doprowadził do wyrzucenia z roboty przełożonych — komendanta wojewódzkiego i rejonowego. Sam Zawadzki skierowany został na badania psychiatryczne.

— Istotnie, czasy takie, że uczniwym może być tylko wariat.

— „Gdyby Polska była monarchią, kto powinien być królem?”. Takie pytanie zadali mieszkańcom szacownego podwawelskiego grodu, dziennikarze „Gazety Krakowskiej”. Odpowiedział senator Krzysztof Kozłowski: „W takiej roli widziałbym chyba jednak Lecha Wałęsę. Dlaczego? Uważam, że byłby lepszy jako

— król niż jako prezydent”.
 — My, Lech z bożej łaski... ech, iza się w oku krećli.

— Lider Polskiej Partii Erotycznej Sylwester Marczak oświadczył, iż nie chce mieć w swoich szeregach Jerzego Urbana, ponieważ „jego wcześniejsza działalność jest zaprzeczeniem idei partii, a obecna eksponuje wynaturzenia w sferze erotyki”.
 — Marczak spiał z Urbanem?

— Podczas narady w Urzędzie Rady Ministrów, wojewodzie zamorskiemu wręczono czerwona teczkę zawierającą decyzję premiera o odwołaniu ze stanowiska wojewody... suwalskiego.

— I znów życie przerosło kabaret.

— Podczas manifestacji protestującej wznosili okrzyki: Chcemy posłów, a nie osłów! Co pan na to? — zapytała dziennikarka tygodnika „Tak”, wiceprzewodniczącego klubu parlamentarnego NSZZ „Solidarność” Alojzego Pietrzyka. „Tak się składa, że ja też tak skandowałem!” — odpowiedział poseł.

— Grunt to samokrytyka.

— W Poznaniu, w którym legalnie działa ok 30 agencji wynajmu panienek oraz — jak wszędzie — sklepy z akcesoriami seksualnymi, na 5 miesięcy ograniczenia wolności zasądzono za szerzenie pornografii drobnego bazarowego handlarza kasetami i wydawnictwami erotycznymi.
 — Wykonczyła go konkurencja?

— Czy socjaldemokrata może być kapitalistą? — rozważali posłowie Sejmiku na spotkaniu z biznesmenami kaliskimi. Wg „Trybuny” osiągnięto konsensus, że owszem, bo interesy pracodawców i pracowników są niemal zbieżne.
 — A co na to dziadek Marks?

Wśród kroczących zawsze znajdą się specjaliści od zwarcia w szeregach.

KAZIMIERZ SŁOŃSKI

ROBMY RZĄD

PIOTR ORKEL
 — gitarzysta zespołu „Mr Zub”
 — prezydent — Lech Wałęsa — lepiej już nie będzie,
 — premier — Krzysztof Krawczyk — ma dobre i rozległe powiązania z USA,
 — minister finansów — Bąsik — daje zrobić wszystkim i z każdej strony,
 — minister kultury i sztuki — Zygmunt Kałużyński — umie mówić o kulturze, może będzie wiedział co z nią zrobić,
 — minister oświaty — „Siłaczka” — znana bohaterka opowiadania pozytywistycznego,
 — minister obrony narodowej — Jan Parys — przynajmniej coś się dzieje w tym resorcie,
 — minister pracy i spraw socjalnych — Jacek Kuroń,
 — minister zdrowia — Walerian Piotrowski — ten, który rozpetał aferę z aborcją; chciałbym zobaczyć jak to się skończy,

— minister sprawiedliwości — prof. Wiesław Chrzanowski,
 — minister przekształceń własnościowych — Mieczysław Rakowski, który rozpoczął reformę i robił to dobrze,
 — prezes radiokomitetu — Wojciech Reszetycki — ładnie wygląda.

— Krzysztof Stachowski — satyryk kabaretu Genowefy Pigwy. — Dla mnie najmilszą obsadą rządu to obsada obecna. Najbardziej śmiesznie mnie Adam Gliński, który był ministrem budownictwa, obecnie jest ministrem współpracy z zagranicą — bo się żeby go nie rozerwało ze śmiechu, dlatego ma dodatkową ochronę w swoim gabinecie.

Zebrała: BARBARA HIRSZ



Ludzie listy piszą?

Do Kolegium Redakcyjnego „GW” w Białymstoku

— Wiersz ten jest na poziomie drukarnym i może niektórym Czytelnikom spodobać się przekazyując satyrę trendu zjawiska pazerności niektórych w naszym kraju.
 — Jak Wam się spodoba i możecie gdzieś upchać w „GW” — opublikujcie w którymś z numerów piątkowych. Wiersze uatrakcyjniają prozę czasopisma.

Znasz li ten kraj
 Mówiono, że jest taki kraj
 jakby pech na puchu
 gdzie nie spojrzysz matpi gaj
 godny też lub śmiechu
 Wszędzie krótko i się rwie
 rosną tylko długi
 ale każdy głąb tam wie
 co ma robić drugi
 Przy każdej drodze Pański Krzyż
 i chamski raj złodziejów
 głupcy ostro idą wozuż
 medocy nie umięją
 Pośród własnych ciemnych gmin
 tam każdy prorokiem
 każdy zamysł — tylko w czyn
 wychodzi — lecz bokiem
 Tam towarów mało sących
 obce co na półkach
 a z produkcją to już są
 i burdel na kółkach
 Gdy huragan krajem dmie
 lub kres w skałi Richtera
 oni o stołki kłócą się
 uparci jak cholera
 Nie wzmia skąd ta przyszła wieść
 i smierć w noc budzi
 choć nie wierze że jest gdzieś
 kraj tak dziwnych ludzi

F. Szydłowski z poważaniem

SAMO ŻYCIE

— Funkcjonariusze polskich służb celnych osłupieli, gdy w jednym z pociągów jadących z Moskwy do Polski, w plecaku ogrzewającym kuszetki znaleźli... wietnamską. Był młody postur i pieszczki miał mu posłużyć za zachod. W jego podróży na Szechon. W innym pociągu jadącym do Austrii nasi celnicy w specjalnej skrytce w jednym z przedziałów znaleźli czterech obywateli Tajlandii. Do Austrii nie dojechali.

— Chiński inżynier Tan Tsen skonstruował nowy samochód przeznaczony dla najbiedszych warstw ludności. Jest to trójkołowy mini napedzany matym motorem. Problem jest w tym, że auto, które konstruktor nazwał „mała wiewiórka”, nie zostało dopuszczone do ruchu miejskiego z uwagi na to, że osłaga zbyt mała szybkość, a jednocześnie jest ponoc zbyt duży, aby zarejestrować go w klasie motocykli.

— Kataklizm zbliża się nieuchronnie. Ludzkość jest zagrożona. Głód działo się siłąkując Trzeci Świat. Głną wielkie polacie zyciodajnej tropikalnej dżungli w Ameryce Południowej i Środkowej. Umierają rzeki i jeziora, wariuje klimat naszej planety. I tak dalej, i tak dalej. Istny horror. A wszystkiemu winna kopytka szarańcza, śmiertelne zagrożenie dla wszystkiego, co żyje, oddycha i pije. Krowa. Czterokopytna bestia to nasz największy wróg, liczy niewyryk, bo osiągający jeden miliard 300 milionów egzemplarzy. Wszystkie są żarłoczne i zjadają ziarno na pastwiskach powstających po bez sensu karczowanych lasach. Nikt zapewne jeszcze nie wie, że jeden hamburger wymaga wycięcia sześciu metrów drzew.

— Te potwory słońsiąją i robią kupki, zanieczyszczają rzeki i jeziora gnojówką, a ich wul-

garne „baki” zanieczyszczają szkodliwymi gazami (metan) atmosferę. To z kolei przyczynia się do stałego ocieplania klimatu nieszczęśliwej Ziemi, która pewno już niedługo stanie się jedną wielką pustynią.

— Cała ta przerażająca wizja naszej wspólnej przyszłości

SPRAWA KROWY

— narodziła się w głowie eko-loga-ekstremisty, Jeremego Rifkina, który wyruszył prawdę o krowie w swojej głośnie w Stanach Zjednoczonych książce „Bez wołwojny”. Dowiadujemy się z niej prawdy i tylko prawdy o konsekwencjach jedzenia beśztyków i pieczeni — dla wzmocnienia

— efektu pan Jeremy, wspierany przez grupy najzieleniejszych „zielonych”, prowadzi także amerykańskiej telewizji akcje reklamową, mającą obziedz wszystkich wołowo.

— Hodowcy bydła są przerażeni. Nie dość, że przychylają się do zagłady totalnej, to mogą na dodatek zbankrutować. Wprawdzie jeszcze jako tako wiąże koniec z końcem, na ich bankowe konta wpływa rocznie kwota 40 mld dolarów, ale nie jest powiedziane, że ekologiczny atak nie odniesie skutku i nie wywoła paniki na rynku. Aby temu zapobiec, postanowili „potwornie zaprezentować swoje podopieczne w sugestywnych reklamach, przedstawiających pełnej krasie melancholijny krasule, której wielkie brzo-wo, choć niezbyt inteligentna, oczy, skierowane są na podpis: naturalna oczyszczalnia Matki Ziemi.

ADA JANKISZ

Z CYKLU REKLAMA TELEWIZYJNA



Drodzy i Kochani Czytelnicy! W pierwszych słowach chciałbym podziękować za wyrazy oburzenia wybrane w powodu poprzedniego felietonu oraz za chichoty, które dobiegały mnie nawet w kuchni podczas przyrządzania kurczaka po paparsku. Nazwiska chłehoczących chwilo-wo zachowam do swojej wiadomości, oburzeni mnie nie interesują.

— Działaj zajmujemy się kolejną inicjatywą poseską, która w swojej konsekwencji może być bardziej bolesna i kosztowna niż zmiana nazwo niektórych miejscowości w Polsce.
 — Krązą plotki, że przygotowywany jest projekt ustawy, która zmusi wielu ludzi do zmiany nazwiska. Bynajmniej nie chodzi tutaj o nazwiska typu Blumstajn, Cyferbalt, Szlangbaum, Rosental czy Rubinstein. Tymi zajmie się o-bywatel Tejkowski ze swoimi zbirami wygolonymi do tyśej czaszki. Problem będzie dotyczył tych, którzy swoim nazwiskiem godzą w Honor, Boga i Ojczyznę, włączając godności Prawdziwego Polaka Katolika.



— Ci, którzy interesują się sportem z pewnością znają sportsmenkę o nazwisku Ruchala. Ma przechlapane! Albo wymięgnijcie, albo zmienić nazwisko na Kowalska lub Kwiatkowska, Piekutowska ewentualnie Malinowska. Przecież młodzieży wędlną uszy gdy padnie pytanie:
 — Czy pani Ruchala?
 — Gdzie pani Ruchala?
 — Pani Ruchala?

— Mieszka w naszym mieście także niejedna kobieta o nazwisku Nieplocha. Jest to wbrew nauce kościoła, wbrew nauce religii w szkołach oraz w ogóle wbrew wszystkiemu. Pachnie bezustydem i rozpustą.
 — A jeśli — nie daj Boże — ktoś pozna nas z przystojną kobietą i przedstawi ją tak:
 — Pani Chętna.
 — Pan Niczyporowicz.
 — Rany boskie, co robić?
 — No, nie ma problemu jeżeli facet nazywa się Piłat. Umywamy ręce i po krzyku. Można ewentualnie nałożyć rękawiczki i trzymać jegomościa na dystans.
 — Faceta o nazwisku Fiutek można w ogóle ignorować i u-

Niecnota do władzy?

— Takie nazwisko można również podciągnąć pod paragraf o obrazę moralności albo o deprawację nieletnich.
 — Weźmy pierwszą lepszą ksiązkę telefoniczną. Mamy więc w Białymstoku aż pięć-nastu abonentów o nazwisku Nierodzik. Kto do tego dopuścił? Jak to możliwe aby w katolickim kraju, gdzie na

— sto trzydzieści partii co druga to chrześcijańska, mogą sobie spokojnie chodzić po ulicach ludzie o takim nazwisku?
 — Albo abonenci o nazwisku Niewiarowski? To przecież jawna prowokacja. Sprawa powinna stanąć na forum partyjnym, być wniesiona do Sejmu i Senatu.

— dawac, że go nie ma, no bo jak takiemu podać rękę?
 — Kiedyś, w latach sześćdziesiątych, telefoniczne zabawy z ludźmi o nietypowych nazwiskach ograniczały się najwyżej do dialogu:
 — Pan Zajac?
 — Tak.
 — Pif, paf!
 — Albo:
 — Pan Kręcisz?
 — Tak.
 — Radzę panu przestać.
 — Ale młodzieży polskiej należy oszczędzić niemoralnych zachowań. Należy ustanowić nakaz zmianę nazwisk ludzimi moczającym miano: Żadza, Popych, Wszadek, Rępnia, Popan, Kardymal, Warga, Obieś, Czopek, Niecnota.
 — A jak nie, to nie idę na najbliższe wybory.
 — NICZYPOROWICZ